

Pieniądze na Air Show

Miasto ma wreszcie pieniądze na współorganizowanie tegorocznego Air Show. Radni zgodzili się w poniedziałek na powiększenie deficytu budżetowego o ponad 1 mln zł.

str. 3

Dąbrowski prezydentem?

Marcin Dąbrowski, szef radomskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej jest kandydatem tej partii na prezydenta Radomia.

str. 4

Felieton Adama Hildebrandta

Miasto jak... malowane

str. 8

Nowe rozdzianie

Zmiana na stanowisku trenera Radomiaka. Nowy szkoleniowiec, Grzegorz Opaliński zadebiutuje w sobotę, 28 kwietnia w Jastrzębiu.

str. 10

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7 DNI

ISSN 1895-8451

NR 633 PIĄTEK - CZWARTEK 27 KWIETNIA - 10 MAJA 2018

NAKŁAD 10 000



Fot. Artur Sandomierski

REKLAMA

Fines operator bankowy

Oferta wielu banków i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych i dużych marzeń



Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines Operator Bankowy **RADOM**

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Allor Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c., BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., Eurokan Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Wives Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., Rapada Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej, przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredyt/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

Jak za dawnych lat

Piękna pogoda, rodzinna, piknikowa atmosfera i ponad 400 zabytkowych pojazdów. Tak wyglądało niedzielne, rekordowe, rozpoczęcie sezonu przez Radomskie Klasyki.

str. 6

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów

ŚWIEŻE
WARZYWA

Strefa producentów

pn 8-16

wt 7-18

śr 7-18

cz 6-18

pt 6-18

so 5-15 | nd nieczynne

Strefa hand.-usł.

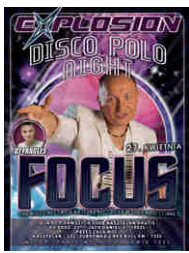
pn - so 6-21

nd nieczynne

Codziennie udane zakupy. Zapraszamy!

Dzieje się!

Piątek, 27 kwietnia



→ **Focus w Explosion.** Piękny i boski Zbyszek Perkowski po raz kolejny gości w Radomiu. Tym razem podczas Disco Polo Night. Usłyszycie „Ogień w sobie masz”, „Ona wie”

i wiele więcej. Za konsolą DJ Fragles. Panie imprezują za darmo, panowie za 10 zł. Wstęp od godz. 21. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

→ **Wystawa w Łażni.** Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łażnia” (ul. Traugutta 31/33) zaprasza o godz. 18 na wernisaż wystawy z cyklu „Pracownie – Konfrontacje” pt. „Wokół materii, formy i idei”. To już czwarta edycja twórczych spotkań i poszukiwań w ramach tego cyklu. Tym razem zobaczymy prace Izabeli Rudzkiej i Katarzyny Maniewskiej.

→ **Henryk Miśkiewicz w Amfiteatrze.** Z okazji Międzynarodowego Dnia Jazzu MOK „Amfiteatr” zaprasza na koncert ikon gatunku. Tym razem w Kawiarni Artystycznej (ul. Parkowa 1) wystąpi wybitny polski saksofonista i klarncista – Henryk Miśkiewicz z zespołem Full Drive. Muzycy zaprezentują odsłonę projektu łączącego jazz, funky, swing i blues. Nazwiska i dokonania artystów to gwarancja niepowtarzalnej jakości. Skład zespołu: Henryk Miśkiewicz – saksofony, Marek Napiórkowski – gitary, Sławomir Kurkiewicz – basy, Michał Miśkiewicz – perkusja. Bilety w dniu koncertu po 50 zł na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru. Liczba miejsc ograniczona!

→ **35-lecie zespołu Rezerwat w Strefie G2.** To prawdziwa gratka dla fanów muzyki gitarowej lat 80. W ubiegłym roku, po 27 latach ciszy fonograficznej, Rezerwat wydał doskonale przyjętą płytę „Dotykaj”. Przyszły rok będzie dla formacji Andrzeja Adamiaka rokiem jubileuszu 35-lecia. Otwarcie drzwi o godz. 19. Bilety są dostępne w Hula Parku za 40 zł.

→ **DJ Cometa w Lemonie.** Po raz pierwszy Lemon odwiedził artysta z Pump Squad, twórca wielu hitów, które znacie i uwielbiacie. Początek o godz. 21. Wstęp 15 zł. Trzeba mieć ukończone 17 lat.

Sobota, 28 kwietnia

→ **Bayera w Explosion.** Wraz z muzyką graną przez DJ'a Yooshi wystąpi zespół Bayera. Wstęp na imprezę od godz. 21. Wejściówki 10 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

→ **Złot modularzy.** O godz. 12 w Domu Kultury „Idalin” rozpocznie się XIV Ogólnopolski Złot Modularzy Kolejowych. Wstęp płatny.

→ **Piknik w skansenie.** W godz. 10-18 w Muzeum Wsi Radomskiej trwać będzie piknik rodzinny „Muzeum dla Niepodległej”. W programie: widowisko historyczne „Obywatele 1918”, wernisaż wystawy „20 lat współpracy Muzeum Wsi Radomskiej z Samorządem Województwa Mazowieckiego”, wernisaż wystawy „By żyć w Polsce. Chłopi w walce, obronie i budowie Niepodległej” i konkursy rodzinne. W dniu pikniku wstęp do skansenu od ul. Stawowej i od ul. Szydłowieckiej. Bilet normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, parking 3 zł.

→ **Koncert w kościele ewangelickim.** O godz. 17 w kościele ewangelicko-auburskim (ul. Reja 7) rozpocznie się koncert pieśni kościelnych „Jedno w Chrystusie” w wykonaniu Ewangelickiego Chóru Kościelnego z Jaworza.

→ **O.S.T.R w Strefie G2.** Po doskonale przyjętej symfonicznej trasie koncertowej „Życie po śmierci. Autentycznie” nastął czas na powrót do klubowego grania. G2 zaprasza na premierowy koncert nowego albumu O.S.T.R. – „W drodze po szczęście”. To hip-hop na najwyższym poziomie. Bilety w cenie: 35 zł (I pula), 40 zł (II pula), 45 zł (III pula) można dostać w Hula Parku i w Internecie.

→ **Nina Suerte w Lemonie.** Za konsolę wróci niesamowita kobieta – Nina Suerte. Będzie to jeden z jej pierwszych występów w Polsce po azjatyckim tournée, podczas którego podbiła serca milionów klubowiczów. Na sali czerwoną brzmienia disco/dance/rnb zaserwuje Thomee D. Wstęp 15 zł od godz. 21, ale tylko dla pełnoletnich.

Niedziela, 29 kwietnia

→ **Złot modularzy.** O godz. 10 w Domu Kultury „Idalin” drugi dzień XIV Ogólnopolskiego Złotu Modularzy Kolejowych. Wstęp płatny.

→ **Wykład w „Malczewskim”.** W Muzeum im. Jacka Malczewskiego o godz. 13 rozpocznie się wykład Damiana Jendrzeżyka „Historia sztuców”. Podczas wykładu zostanie zaprezentowana historia zmian, jakie zachodziły w przyborach służących do spożywania posiłków w poszczególnych epokach.

Wtorek, 1 maja

→ **„Oda do radości” na fontannach.** Uroczystość przypominająca o naszej obecności w Unii Europejskiej rozpocznie się o godz. 11 przemarszem Radomskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej Grandioso, Młodzieżowej Orkiestry Dętej Miasta Zwolenia i wszystkich chętnych z pl. Coraziego pod fontanny przy ul. Żeromskiego. Tutaj ok. godz. 11.10 pokaz swoich umiejętności da Młodzieżowa Orkiestra Dęta Miasta Zwolenia, która działa już 26 lat i przywozi medale i wyróżnienia z konkursów i festiwali w Polsce i za granicą. Ok. godz. 11.25 hymn Europy – „Ode do radości” zaśpiewa i zachęci radomian do wspólnego śpiewania Chór Nauczycielski Festa Allegra pod kierownictwem Piotra Bąbolewskiego, który w tym roku obchodzi 15-lecie działalności. Na koniec pokaz musztry paradnej da Grandioso. Imprezę ubarwią członkowie Radomskiego Towarzystwa Retrocyklistów „Sprężysci”.

Środa, 2 maja

→ **Majówkowe Disco Polo Night w Explosion.** To wszystko z zespołem Power Boy. Usłyszycie ich największe hity: „Księżniczka”, „Moja ex” czy „Perfekcyjna”. Za konsolą DJ Fragles. Wstęp od godz. 21 za 10 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.



→ **Koncert chóru w muszli.** O godz. 17 w muszli w parku im. Tadeusza Kościuszki wystąpi Kameralny Chór Mieszany im. Ks. Bpa Jana Chrapka pod dyrekcją Marii Czarnieckiej-Cieślak w koncercie pieśni patriotycznych „Zwyciężył orzeł biały”.

→ **Pompująca majówka z Taito w Lemonie.** W tym roku majówka zapowiada się bardzo pompująco! Gościem specjalnym będzie niekwestionowany król pompy, człowiek którego produkcje grane są na takich eventach, jak UMF Miami – Taito. Wstęp od godz. 21 za 15 zł. Na sali czerwonej brzmienia disco/dance/rnb zaserwuje Thomee D.

NIKA, ASZ

Autobusy na weekend

W środę, 2 maja autobusy miejskie będą kursowały według rozkładów sobotnich. Jest to spowodowane przewidywaną niższą frekwencją pasażerów.

Sobotnie rozkłady w tym dniu, jak informuje MZDiK zostaną wprowadzone na podstawie obserwacji z poprzednich lat. W dniach, w których uczniowie i studenci nie mają zajęć, natomiast dużo osób pracujących bierze urlopy, frekwencja pasażerów znacznie spada.

W pozostałe dni długiego majowego weekendu autobusy będą kursowały następująco: w sobotę, 28 kwietnia według rozkładów sobotnich, bez żadnych dodatkowych ograniczeń; w niedzielę, 29 kwietnia według rozkładów niedzielnych; w poniedziałek, 30 kwietnia według rozkładów powszednich (zawieszane będzie kursowanie linii 20); we wtorek, 1 maja według rozkładów niedzielnych; w czwartek, 3 maja według rozkładów niedzielnych; w piątek, 4 maja według rozkładów powszednich (zawieszane będzie kursowanie linii 20); w sobotę, 5 maja według rozkładów sobotnich i w niedzielę, 6 maja według rozkładów niedzielnych.

CT

Monika Borzym we Wsoli

Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli zaprasza w niedzielę, 29 kwietnia na koncert Moniki Borzym.



Monika Borzym jest absolwentką szkoły muzycznej w klasie fortepianu, a także wokalistki jazzowej w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Studiowała także w Stanach Zjednoczonych (w John Jersey High School), była stypendystką University of Miami Frost School of Music.

Podczas Jazz Jamboree w 2009 roku została zaproszona przez Michała Urbaniaka do wspólnego koncertu w warszawskiej Sali Kongresowej. Miała wtedy 19 lat. Brawurowy występ zachwyił publiczność, a międzynarodowa wytwórnia muzyczna zaproponowała jej pierwszy kontrakt. Nagrała cztery płyty; „Girl Talk” i „My Place” uzyskały status platynowych. „Back to the Garden” – trzeci krążek artystki, to nowe interpretacje piosenek kanadyjskiej legendy, Joni Mitchell. Czwarty album – „Jestem Przestrzeń” to wydana z okazji 73. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego płyta z kompozycjami młodego pianisty i kompozytora Mariusza Obijalskiego do tekstów Anny Świrszczyńskiej.

We Wsoli artystka zaśpiewa standardy jazzowe, a towarzyszyć jej będą: Tomasz Krawczyk – gitara i Andrzej Świąs – kontrabas. Początek koncertu o godz. 17. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona.

Bezpłatny dojazd z Radomia do Wsoli: zbiórka na przystanku Chrobrego/ Czysa (kier. Michałów) o godz. 16.20. Powrót po koncercie.

CT

Turniej rycerski w Łży

Odczytaniem kodeksu i reguły rycerskiej rozpocznie się tegoroczny turniej rycerski w Łży. Tradycyjnie impreza odbędzie się w weekend, czyli 5 i 6 maja. Na gości turnieju czekać będą liczne atrakcje i niezapomniane wrażenia.



Fot. UM/18a

Będzie na co popatrzeć, bo w programie m.in. pokazy artyleryjskie, walki rycerskie czy bitwy piesze i konne. Zobaczymy także kaskaderów filmowych i pokaz podpalania człowieka. East Riders Stunt to jedna z najlepszych grup konnych nie tylko w Polsce, ale i Europie, jedni z najczęściej występujących na ekranach kinowych kaskaderów konnych. Ich dorobek jest naprawdę oszałamiający. Wystąpią jako średniowieczna ciężka jazda i opowiedzą o swojej pracy.

Podczas turnieju, oprócz pokazów i walk, tradycyjnie gry i zabawy dla widzów, przedstawiania teatralne i gra terenowa. Po raz kolejny turniej zaszczyty najlepsza grupa pokazów sokolniczych – Grupa Vancos. W sobotni wieczór o muzyczną oprawę zadba jeden z najlepszych polskich zespołów folk-rockowych – Łysa Góra.

Za jakość historycznych stoisk rzemieślniczych odpowiadać będzie jedna z najciekawszych postaci ruchu rekonstrukcyjnego – Małgorzata Krasna-Korycińska, archeolog, badacz kulturowy i pisarka. Jej badania dotyczą przede wszystkim kuchni średniowiecznej – co i jak wówczas jedzono i jak to przygo-

towywano. Ma też gigantyczną wiedzę na temat ziołolecznictwa. Rekonstruktorzy, którzy współpracują z Gosią, to pasjonaci i specjaliści w swoich dziedzinach. Warto w trakcie turnieju dołączyć do grupy rekonstruktorów, bo lubią dzielić się swoją wiedzą.

W tym roku za reżyserię imprezy odpowiada Artur Brzychcy – reżyser licznych eventów historycznych, doradca do spraw barwy i broni przy produkcjach filmowych, rekonstruktor, dowódca chorągwi podolskiej w rekonstrukcji bitwy pod Grunwaldem w latach 2003-2014, namiestnik na Mazowsze Kapituły Rycerstwa Polskiego w latach 2005-2006, główny polski organizator Bitwy Narodów – Rycerskich Mistrzostw Świata 2012. Odniesiony Złoty Bemem, Nagrodą Kisiel dla Młodych oraz Brązowym Krzyżem Zasługi przez Prezydenta RP. W trakcie turnieju opowie m. in. o filmie „Habit i zbroja”, przy którym pracował. Początek turnieju i w sobotę, i w niedzielę o godz. 12. W sobotę impreza zakończy się o godz. 22, a w niedzielę o godz. 19.30.

CT

REKLAMA

RATY

MONTOPLAST
ROK ZAŁOŻENIA 1996
OKNA I DRZWI
Okna na które Cię stać

KMT STAL
JEZIERSKI
WARSZAWA 1984
FAKRO **VELUX**

ul. Stańczyka 5
(pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

WIOSENNE RABATY

ROLETY, MARKIZY, MOSKITERY, BRAMY, NAPĘDY

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl

Redaktor naczelny: Maciej Dobrowolski
Szef newsroomu Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Krzysztof Domagała,
Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

ISSN 1896-8451

Siła w seniorach

Kilkadziesiąt osób wzięło udział we wspólnym spacerze, na który władze miasta zaprosiły seniorów. Była to okazja do prezentacji szlaku wytyczonego na Plantach z myślą o potrzebach osób starszych.

Szlak ma początek przy ul. Traugutta 31/33, gdzie jeszcze w tym roku zacznie działać Centrum Aktywności Seniorów. – Wyznaczona trasa ma długość ok. 5 tys. kroków, czyli tyle, ile należy przejść codziennie, by zachować dobrą formę. Oprócz tego są też dwa inne warianty: na 3 tys. i 8 tys. kroków. Zachęcam do codziennych spacerów wszystkich, którzy chcą być aktywni i zdrowi – mówił prezydent Radosław Witkowski.

Podczas spaceru prezydent poinformował także o kolejnej, nowej propozycji kierowanej do seniorów. – To program Aqua-Senior, z którym chcemy ruszyć już w najbliższych dniach. W aquaparku Neptun przy ul. Wyciągowej, pod okiem specjalistów będzie można wziąć udział w bezpłatnych zajęciach mających na celu poprawę kondycji fizycznej, wzmocnienie stawów, serca i ogólnego samopoczucia. Zapraszam wszystkich, którzy chcą w ten sposób zadbać o swoje zdrowie – zachęcał Witkowski.

Zajęcia zaplanowane zostały w dwóch edycjach: od 30 kwietnia do 30 czerwca oraz od 1 września do 31 grudnia. Zapisy chętnych przyjmowane są w Biurze Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, pok. 262 (II p.) lub telefonicznie w godz. 8-15, pod numerem tel. 48 36 20 953. Oferta jest kierowana do osób, które ukończyły 55. lat. By móc uczestniczyć w zajęciach, wystarczy przedłożyć oświadczenie stwierdzające brak przeciwwskazań do podjęcia aktywności fizycznej. Program jest finansowany przez miasto.

Przypomnijmy: od początku kwietnia w siedmiu radomskich parkach organizowane są także zajęcia nordic-walking. To również oferta, z której mogą korzystać seniorzy. Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze SZS, ul. Młynarska 17, tel. 48 38-514-38 w godz. 11-14.

CT

Pieniądze na Air Show

Miasto ma wreszcie pieniądze na współorganizowanie tegorocznego Air Show. Radni zgodzili się w poniedziałek na powiększenie deficytu budżetowego o ponad 1 mln zł. Zdecydowali także o przeznaczeniu 410 tys. zł na Dni Radomia i obchody Czerwca '76.

● IWONA KACZMARSKA

Podczas poniedziałkowej sesji radni mieli zdecydować o zmianach w tegorocznym budżecie. Do kasy miasta wpłynęły kolejne pieniądze i prezydent postanowił, że 230 tys. zł przeznaczy na organizację obchodów 42. rocznicy Czerwca '76, a 180 tys. przekazane zostanie Miejskiemu Ośrodkowi Kultury „Amfiteatr”, który zajmie się przygotowaniem Dni Radomia.

CZERWIEC NA WYSOKIM POZIOMIE

– Od 40., okrągłej rocznicy obchody radomskiego Czerwca są organizowane na naprawdę wysokim poziomie. Dzięki temu o radomskim Czerwcu zaczęto mówić w całej Polsce. Nie możemy więc obniżyć lotów – przekonywała Magdalena Lasota (PO). – A na razie miasto nie może podpisywać żadnych umów z wykonawcami, bo nie ma pieniędzy. Komisja kultury zarekomendowała zresztą radzie, by te fundusze znaleźć.

Radni chcieli wiedzieć, co konkretnie miasto zaplanowało w ramach obchodów 42. rocznicy radomskiego protestu i ile poszczególne wydarzenia będą kosztować. Świętowanie rocznicy zacznie się w piątek, 22 czerwca i potrwa do poniedziałku. – Na piątkowy wieczór planujemy widowisko muzyczne. Będzie koncert trzech znanych i uznanych wykonawców oraz prezentacja multimedialna – mówił Mateusz Tyczyński, dyrektor Kancelarii Prezydenta. – Koszt tego jednego wydarzenia to 240 tys. zł.

Na sobotę zaplanowano turniej bokserski, a na niedzielę piknik historyczny i dwa koncerty. W poniedziałek, 25 czerwca odbędą się oficjalne obchody przy pomniku Czerwca, na które zaproszony został m.in. prezydent RP Andrzej Duda.



Fot. archiwum czestochy.pl

ZAWIERUCHY RADOMSKIE NA DNI RADOMIA

O tym, co będzie się działo podczas Dni Radomia, mówił Sebastian Równy, dyrektor wydziału kultury UM. – W ubiegłym roku Amfiteatr zaproponował nam nową formułę Dni Radomia, która została bardzo dobrze przyjęta przez radomian. Zwłaszcza Strefa Relaksu w centrum miasta, z występami teatrów ulicznych, z warsztatami, cieszyła się ogromnym powodzeniem, bo była skierowana do całych rodzin. W tym roku Amfiteatr proponuje więc, by te działania wydłużyć na cały tydzień – tłumaczył dyrektor Rów-

ny. – Podobnie jak przed rokiem odbyłby się też koncert w Starym Ogrodzie. W ramach Dni Radomia planowany jest również, trzeci już, ogólnopolski festiwal muzyki tradycyjnej Zawieruchy Radomskie. To bardzo cenna inicjatywa dla promocji Radomia. Bo Radomszczyzna jest zagłębiem muzyki tradycyjnej i coraz częściej przyjeżdżają tu ludzie z Polski, by ją poznać i jej słuchać. Dlatego chcielibyśmy wydać na ten festiwal trochę więcej pieniędzy niż w ubiegłym roku.

W głosowaniu za zmianami w budżecie było 26 radnych, nikt nie zagłosował przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu.

RADA JEST OD KONTROLI

Kolejny projekt uchwały dotyczący zwiększenia o 1 mln 11 tys. 40 zł tegorocznego deficytu. Cała suma potrzebna jest miastu, by mogło uczestniczyć w organizacji Międzynarodowych Pokazów Lotniczych Air Show. Z uzasadnienia uchwały wynika, że 320 tys. zł miasto wyda m.in. na zatrudnienie inkasentów i kierowników parkingów, na zakup wody mineralnej i worków na śmieci, na wynajem pojemników na nieczystości i przenośnych toalet oraz na sprząatanie. Prawie 340 tys. zł ma pochłonąć promocja Air Show i miasta na Air Show. Kolejna kwota to 240 tys. zł na koszty obsługi linii autobusowych na pokazy. Obowiązkiem miasta jest też zapewnienie pomocy medycznej widzom Air Show; będzie to kosztować 61 tys. zł. Z kolei 50 tys. dostanie MOK „Amfiteatr” na organizację koncertów i innych imprez towarzyszących pokazom.

– Nareszcie się doczekaliśmy osobnej uchwały na Air Show. Wprawdzie mamy te wydatki tylko w uzasadnieniu, ale można to kiedyś, ewentualnie, sprawdzić. Bo rada jest od kontrolowania prezydenta, a nie od głosowania wszystkiego, co prezydent zechce – cieszył się Marek Szary, przewodniczący klubu radnych PiS.

Natychmiast odpowiedziała mu Magdalena Lasota (PO), która przyniosła uchwałę z 2013 roku, także dotyczącą pieniędzy na Air Show. – Mówi pan, panie radny Szary, że prezydent chce oszukać radnych czy mieszkańców, bo nie wpisał w projekt budżetu w listopadzie, że taką to, a taką kwotę przeznacza na pokazy. A jak się spojrzysz na tę uchwałę z 2013 roku, to widać, że prezydent Andrzej Kosztowniak identycznie, jak prezydent Witkowski rozpiswał te wydatki – przekonywała.

Za przeznaczeniem na Air Show 1 mln zł głosowało 23 radnych; nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

REKLAMA

Stowarzyszenie Przyjaciół Radomskiej Fary i Centrum Terapeutyczne „Oswajamy świat” składa wielkie podziękowania dla



FUNDACJA

za współfinansowanie Projektu „Oswoić autyzm”

2 miliony na selekcję

Przy ul. Wjazdowej powstanie drugi punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych.

Miasto ma na ten cel otrzymać ponad 2 mln zł z funduszy unijnych. Projekt znalazł się na liście rankingowej opublikowanej przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. – To zasługa pracowników wydziału ochrony środowiska oraz wydziału funduszy unijnych i strategii, którzy opracowali program funkcjonalno-użytkowy tej inwestycji oraz stosowny wniosek o dotację – podkreśla wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

Obecnie w Radomiu działa tylko jeden PSZOK, który mieści się przy ul. Witosy. Drugi ma służyć przede wszystkim mieszkańcom południowej części miasta. – Po uruchomieniu punktu przy Wjazdowej nasz system zbiórki odpadów będzie kompletny – ocenia wiceprezydent.

Przetarg na zaprojektowanie i budowę PSZOK zostanie ogłoszony w połowie roku. Przy Wjazdowej ma powstać rampa umożliwiająca rozładunek odpadów do kontenerów, pomieszczenia



Fot. UM Radom

magazynowe do zbiórki odpadów niebezpiecznych oraz tzw. ekobazar, czyli magazyn rzeczy nadających się do ponownego wykorzystania. W planie jest też utworzenie ścieżki edukacyjnej, która ma powstać przede wszystkim

z myślą o najmłodszych mieszkańcach miasta. W punkcie nieodpłatnie będą przyjmowane m.in. odpady wielkogabarytowe, np. meble, sprzęt RTV i AGD, zużyte opony, odpady budowlane i inne.

Całkowity koszt projektu to 3,1 mln zł.

CT

Dąbrowski prezydentem?

Marcin Dąbrowski, szef radomskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej jest kandydatem tej partii na prezydenta Radomia. – Radomianie potrzebują uczciwych warunków i godnych zarobków, za które można utrzymać rodzinę, zapewnić jej podstawowe utrzymanie, ale również wakacje, mniejsze czy większe przyjemności człowieka żyjącego w centrum cywilizowanej Europy – mówił podczas konwencji kandydat SLD.



pracujących, który żyją, aby pracować, a pracują, żeby przeżyć! Potrzebujemy człowieka zaangażowanego, pracowitego i oddanego naszemu miastu. Człowieka, który zna trud samodzielnego zarabiania na siebie i rodzinę, a nie będącego złotym dzieckiem partii. Człowieka obytego na salonach, ale również takiego, którego te salony nie zepsuły i nie zepsują. Człowieka ceniącego sobie bardziej zapiekanki z Moniuszki niż ośmiorniczki u Sowy.

Były premier Leszek Miller ocenę doboru kandydata zostawił mieszkańcom. – Ostatnio jest modne takie powiedzenie: „vox populi, vox Dei”. Tak że lud przemówił, wybrał kandydata na prezydenta miasta, a lud się nie myli – mówił po wyborze premier Leszek Miller.

Konwencja miała charakter otwarty, a brało w niej udział ok. 120 osób, m.in. przedstawicielki Inicjatywy Kobiecej, emerytowani wojskowi i pracownicy służb mundurowych. Kandydata na prezydenta Radomia mógł zgłosić każdy z obecnych. W sumie oddano 74 głosy. Marcin Dąbrowski otrzymał 43, Adam Włodarczyk 11, a Janusz Cichy 8 głosów.

– Teraz bierzemy się do roboty. Mamy wizję dynamicznego Radomia, który nie będzie już skansenem Mazowsza. Bo jak wiadomo środki unijne do nas nie spływają albo spływają w promilu. Chcemy rozwijać to miasto. Zawsze – tak, jak podkreślał prezydent Włodarczyk – to na lewicy stoi i zawsze stał rozwój. Pokazuje to historia naszego miasta. Gdzie nie mieliśmy środków unijnych, a kiedy SLD rządziło tym miastem, rozwijało się ono bardzo dynamicznie – powiedział nam Marcin Dąbrowski.

Kandydat na prezydenta Radomia ma 42 lata. Jest absolwentem administracji na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Prowadzi własną działalność gospodarczą.

● MILENA MAJEWSKA

Konwencja Radomskiej Lewicy, która odbyła się w ostatnią sobotę, miała przedstawić wizję miasta i całego subregionu radomskiego, ale też dać szansę mieszkańcom na przedstawienie swoich propozycji. Miała też pokazać, że lewica potrafi się zjednoczyć, żeby działać na rzecz rozwoju całego regionu. Podczas spotkania oprócz ogłoszenia kandydata SLD na prezydenta miasta, można było wysłuchać m.in. wystąpienia byłego premiera Leszka Millera, wieloletniej posłanki SLD Danuty Grabowskiej i prezydenta Radomia w latach 1998-2002 Adama Włodarczyka.

– Jestem bardzo wdzięczny, że tak licznie odpowiedzieliście na nasze zaproszenie do pierwszej tak otwartej dyskusji o lokalnej lewicy. Trzeba bowiem nie lada odwagi, by w dzisiejszych czasach pozostać wiernym socjaldemokratycznym wartościom – mówił Marcin Dąbrowski. – Radomianie nie potrzebują jałmużny w postaci kilkuset czy nawet kilku tysięcy byle jakich miejsc pracy. Radomianie potrzebują uczciwych warunków i godnych zarobków, za które można utrzymać rodzinę, zapewnić jej podstawowe utrzymanie, ale również wakacje, mniejsze czy większe przyjemności człowieka żyjącego w centrum cywilizowanej Europy. Dość już biednych

To będzie mural!

Barwny mural powstaje na ścianie dawnej szkoły plastycznej przy ul. Kilińskiego. To budynek, w którym od września będzie się mieściło przedszkole.

– Placówka nosi imię Juliana Tuwima, dlatego mural będzie nawiązywał do twórczości pisarza. Jednocześnie temat pracy będzie bliski dzieciom – mówi wiceprezydent Konrad Fryszak.

Mural maluje Natalia Rak – absolwentka Zespołu Szkół Plastycznych w Radomiu i Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. – Jest uznawana za jedną z najbardziej utalentowanych artystek street artu w Polsce. Autorka licznych murali, które realizuje w różnych zakątkach świata. Jej murale zdobią budynki m.in. w Stanach Zjednoczonych, Nowej Zelan-

dii czy Hiszpanii. Bardzo się cieszę, że zdecydowała się na współpracę z nami i już wkrótce w centrum miasta będzie można podziwiać jej kolejną pracę. Mam nadzieję, że to nie ostatni mural w Radomiu. To nowoczesna forma sztuki, która sprawia, że miejska przestrzeń staje się bardziej przyjazna – mówi dyrektor Kancelarii Prezydenta Mateusz Tyczyński.

Prace przy muralu rozpoczęły się w ubiegły piątek. Autorka przewiduje, że potrwa ok. 10 dni.

CT

Nowe autobusy MPK

Sześć nowych, klimatyzowanych autobusów wyjedzie w październiku na ulice Radomia. Dostarczy je firma mLeasing ze Szczecina.

Umowę na dostawę autobusów podpisał prezes MPK i dyrektor firmy mLeasing. – Mamy kolejny tabor. To są modele sprawdzone. Sporo autobusów firmy MAN jeździ u nas w firmie. Myślę, że pasażerowie będą zadowoleni – mówi po podpisaniu umowy Krzysztof Zaliwski, prezes MPK.

Ofertę w przetargu złożyła jedna firma. Po przeanalizowaniu jej pod względem formalnym można było w ubiegły czwartek podpisać umowę. – Jesteśmy bardzo zadowoleni, że możemy współpracować z taką spółką, jak Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji. Jesteśmy szczęśliwi, że udało nam się wraz z firmą MAN sprostać oczekiwaniom zamawiającego – zaznaczył Łukasz Janaczek, dyrektor firmy mLeasing.

Nowe autobusy będą klimatyzowane, wyposażone w system obsługi Karty Miejskiej i Dynamicznej Informacji Pasażerskiej, tzw. „ciepły guzik”, umożliwiający otwieranie i zamykanie drzwi wejściowych przez pasażerów oraz w ładowarki do urządzeń mobilnych USB. Pojazdy będą także monitorowane i wyposażone w system monitorowania ciśnienia w ogumieniu. Jeden autobus będzie w stanie przewieźć 151 pasażerów. W pojeździe znajdzie się 39 miejsc siedzących.

– Mamy świadomość, że tabor, którym obecnie dysponuje spółka MPK jest w dużej części taborem przestarzałym. Stąd decyzja o zakupie sześciu nowych autobusów. Radom jest nowoczesnym miastem i chcemy, żeby mieszkańcy mieli zapewniony komfort w komunikacji publicznej – podkreślał prezydent Radosław Witkowski.

Z kolei wiceprezydent Konrad Fryszak zapewnił, że to nie ostatnia wymiana taboru w tym roku. – Specjalistyczny portal Transport Publiczny poinformował, że to pierwsze od ośmiu lat nowe autobusy w MPK. Tym bardziej cieszymy się, że to pierwszy krok do zmian na lepsze w radomskiej komunikacji. Chcę powiedzieć, że to nie będą jedyne nowe autobusy, które w tym roku wyjadą na radomskie ulice. W sierpniu firma ITS Michalczewski, która wygrała przetarg na obsługę linii



autobusowych, odbierze z fabryki Autosan w Sanoku 28 seryjnie nowych autobusów – poinformował.

Zakup sześciu autobusów MAN Lion's City G (A23) to koszt ok. 10,6 mln zł. Pojazdy są objęte 36-miesięczną gwarancją bez limitu kilometrów.

Zakup sześciu autobusów MAN Lion's City G (A23) to koszt ok. 10,6 mln zł. Pojazdy są objęte 36-miesięczną gwarancją bez limitu kilometrów.

CT

REKLAMA

**POŻYCZ
POŻYCZKĘ**

NIE SPRAWDZAMY BIK I HISTORII KREDYTOWEJ

53.48% RRSO (zmienna)

Reprezentatywny przykład: pożyczasz 40000 zł na 48 miesięcy, płacąc 1791.18 zł na miesiąc, całkowita kwota do zapłaty 85990.39 zł.

Pozbądź się długów
Płać jedną **NISKĄ** ratę
Możesz dostać
nawet **40 000 zł**

ZADZWOŃ TERAZ

732 100 013

Był kiedyś Beit Radom...

„Nic nie znaczące, wydawałoby się, nacięcie na starych drzwiach, rozsypujące się drewniane altanki, ledwo czytelne napisy... Tak mało zostało materialnych pamiątek wielowiekowej obecności Żydów w Radomiu. Nagle zniknęła jedna trzecia obywateli miasta!” – pisze Renata Metzger w albumie „Beit Radom”, którego promocja odbyła się w piątek w Resursie Obywatelskiej.

• IWONA KACZMARSKA

Te ślady – materialne i niematerialne – współtworzenia Radomia przez jego żydowskich obywateli od wielu lat stara się odnajdywać i zachowywać Resursa Obywatelska. Choćby organizując coroczne Spotkania z Kulturą Żydowską „Ślad”, na których poprzez wystawy, dyskusje, spektakle, wydawnictwa, filmy i rozmowy z ocalałymi możemy się zapoznać z życiem tych, którzy przed wojną stanowili jedną trzecią mieszkańców Radomia. Piątkowa promocja albumu „Beit Radom. Historia radomskich Żydów” była właśnie częścią tegorocznego Śladu. Ale pomysł przygotowania wydawnictwa opowiadającego o żydowskiej społeczności naszego miasta narodził się właściwie przed rokiem.

– Ubiegłoroczne Spotkania z Kulturą Żydowską zorganizowaliśmy nie w kwietniu, ale w sierpniu, by w specjalny sposób uczcić 75. rocznicę likwidacji radomskiego getta. Wtedy też otworzyliśmy Szlak Pamięci Radomskich Żydów. Przygotowaliśmy również wystawę „Perła w koronie”, która opowiadała o wielu wiekach obecności społeczności żydowskiej w naszym mieście – mówiła w piątek Renata Metzger, pomysłodawczyni wydawnictwa i autorka zamieszczonych w nim tekstów. – Ekspozycja wywołała duże zainteresowanie, ale zaraz też pojawiły się głosy, że szkoda, że wystawa to rzecz

tak ulotna. Bo, mimo że od wielu lat staramy się mówić o radomskich Żydach, ciągle dla wielu osób to nieznaną część historii Radomia. A gdyby informacje z wystawy zawrzeć w książce, to każdy mógłby do niej sięgnąć w dogodnym dla siebie czasie. Poza tym kontaktują się z nami potomkowie dawnych żydowskich mieszkańców miasta i bardzo często jest tak, że nie wiedzą nic albo bardzo niewiele o rodzinnym mieście rodziców czy dziadków. I tak powstał album „Beit Radom”.

„Beit” po hebrajsku znaczy „dom”. Taki Dom Radom dla radomskich Żydów, którzy przeżyli Holocaust stworzył w Izraelu Chaim Kincler – radomianin, przedwojenny absolwent liceum im. Tytusa Chałubińskiego. – Wyjechał do Izraela, bo nie wyobrażał sobie, że będzie mógł żyć w miejscu, gdzie zginęła jego rodzina. Jednak i on, i inni radomscy Żydzie czuli się z miejscem swojego urodzenia, dzieciństwa, młodości związani na tyle, że chcieli odzyskać przynależność do niego. W zało-



Fot. Szymon Wybrata

żonym przez Chaima Kinclera stowarzyszeniu mogli choć na chwilę zbudować ze wspomnień świat, który unicestwiła wojna – tłumaczyła zebranych w Resursie Renata Metzger. – Właśnie od Beit Radom zaczęło się moje zaintereso-

wanie życiem żydowskiej społeczności Radomia. Poznałam Chaima Kinclera, bo tak się składa, że i ja jestem absolwentką „Chałubińskiego”; przez niego poznałam inne osoby skupione wokół stowarzyszenia.

Wydawnictwo jest dwujęzyczne – zamieszczone w nim teksty zostały przetłumaczone na angielski. Autorka prowadzi nas przez wieki, od legendy o królu Kazimierzu Wielkim, który w naszym mieście miał się spotykać ze swą ukochaną – Żydówką Esterką, poczynając. Poznajemy dawnych rabinów Radomia, dowiadujemy się, jak wyglądało codzienne życie społeczności żydowskiej przed wojną i jak straszne było życie w getcie. Renata Metzger przypomina też radomskich Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata i opisuje toczące się po wojnie w Radomiu procesy największych katów radomskiego getta. W książce zamieszczono również wspomnienia dawnych żydowskich mieszkańców naszego miasta i wspomnienia dzieci ocalałych radomian.

Książka jest bogato ilustrowana. Są tu nie tylko zdjęcia dawnego Radomia, w tym najstarsza – z 1871 roku – zachowana fotografia z widocznym dachem synagogi, ale także zdjęcia z albumów rodzinnych dawnych radomian. Na współczesnych fotografiach widzimy zachowany ślad po mezuzie, macewy na cmentarzu, dawne kuczki czy formę ze starej maszyny drukarskiej z gwiazdą Dawida, która podczas wojny służyła do produkcji opasek. Zamieszczone zostały także zdjęcia z poprzednich Spotkań z Kulturą Żydowską „Ślad”.

AUTOPROMOCJA



**ŚPIEWASZ, TAŃCZYSZ,
MASZ INNY TALENT?**

PRZYJDŹ NA CASTING:

wtorek, 8 maja, godz. 13-18

czwartek, 10 maja, godz. 11-16

do Klubu STREFA G2 w Radomiu

lub casting online do 10 maja na CoZaDzien.pl

**WYGRAJ MARZENIA
POKAŹ SWÓJ TALENT!**

Jak za dawnych lat

Piękna pogoda, rodzinna, piknikowa atmosfera i ponad 400 zabytkowych pojazdów. Tak wyglądało niedzielne, rekordowe, rozpoczęcie sezonu przez Radomskie Klasyki.



● JACEK SOCHAJ

W ostatnią niedzielę na teren Automobilklubu Radomskiego zjechali miłośnicy zabytkowej motoryzacji z całego kraju. Liczba uczestników tegorocznego Rozpoczęcia Sezonu Radomskich Klasyków przerosła najsmielsze oczekiwania organizatorów wystawy. – Spodziewaliśmy się ok. 300 samochodów. Przy 350 zabrakło nam zestawów startowych. Musieliśmy na szybko dawać plakaty i naklejki prosto z ręki. W sumie było ponad 400 uczestników; największa impreza motoryzacyjna w Radomiu, uczestnicy z całej Polski – mówił po zakończeniu imprezy Błażej Nogalski ze Stowarzyszenia Radomskie Klasyki, organizator wydarzenia.

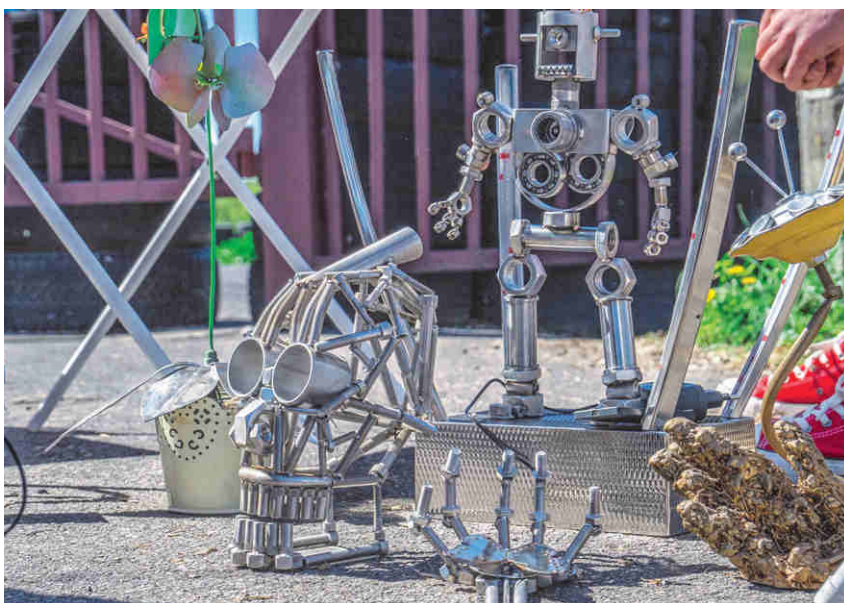
Rzeczywiście ogrom tegorocznej imprezy robił wrażenie. Do automobilklubu tłumnie przybyli także zwiedzający wystawę pojazdów. Było się czym zachwycić. Każdy fan motoryzacji z pewnością mógł znaleźć coś dla siebie. Mogliśmy oglądać pełen przekrój pojazdów. Od przedwojennych motocykli przez pojazdy wojskowe z Grupy Militarnej „Pilićca” i perełki z okresu PRL, jak choćby syrenki, polonezy czy skody 105, po zagraniczne auta, rzadko spotykane na polskich drogach: Dodge Viper czy Triumph Spitfire. Jak co roku, organizatorzy przygotowali nagrody i wyróżnienia. Były to m.in. wykonane z części samochodowych statuetki. Kategorii było kilka: konkurs elegancji, najstarszy pojazd złoty, jednośląd złoty, fresh timer, najlepiej stuningowany klasyk, Felga Złoty, Patyna Złoty czy Łowca Blasku. Specjalną nagrodę Radia Rekord wręczył także prezes Radomskiej Grupy Mediowej, Rafał Tatarek. Wyróżniona została doskonale zachowana warszawa, model M20 z 1962 roku. W kategorii najstarszy pojazd nagrodę otrzymał właściciel przedwojennego motocykla BMW.

– Motocykl jest z 1934 roku. Po wojnie był porzucony. Odnalazłem go na podradomskiej wsi w okolicach 1995 roku. Zaczął się remont, który trwał cztery lata.

Teraz mnie strasznie cieszy; jest uczestnikiem wielu rajdów, zdobywa wiele nagród. Frajda jest niesamowita – mówi właściciel przedwojennego jednoślądu, Mirosław Matysiak.

Część pojazdów, które wzięły udział w imprezie otwierającej sezon Radom-

skich Klasyków, będzie można oglądać podczas cyklicznych spotkań, organizowanych przez stowarzyszenie w Radomiu. Kalendarz spotkań wkrótce znajdzie się na Facebooku „Radomskie Klasyki” i na stronie internetowej radomskieklasyki.pl.



SMACZNEGO



SAŁATKA WIOSENNĄ

SKŁADNIKI

- 0,5 kapusty pekińskiej
- 2 pomidory
- 1 cebula
- 1 ogórek
- 1 pęczek szczypiorku
- 3 jajka
- 4 łyżki majonezu
- 20 dag sera żółtego
- sól, pieprz

PRZYGOTOWANIE

Do szklanej miski przełożyć poszatkowaną kapustę pekińską. Na kapuście ułożyć warstwami pokrojone w kostkę pomidory, drobno posiekaną cebulę i pokrojonego w kostkę ogórka. Posypać posiekany szczypiorem. Przyprawić solą i pieprzem. Kolejną warstwą to ugotowane na twardo i pokrojone na plasterki jajka. Na jaja nałożyć majonez. Na samym końcu zetrzeć ser żółty.

Dzieci aktywne wiosną

Dzieci lubią się ruszać, zatem wy – rodzice, pomóżcie im realizować ich, sportowe pasje i wybierzcie te najlepsze dla waszego malucha.

Gdy wiosna śmiało zagląda do okna, coraz chętniej wybieramy się na spacer i zachęcamy dzieci do wiosennej aktywności. Jak zacząć? Które aktywności będą najlepsze dla malucha, a jakie dla kilkulatek?

ROWER

Rower uwielbiają przedszkolaki i te dzieci, które dopiero uczą się na nim jeździć. Najpierw mały samochódzik lub chodzik uczy dziecko samodzielnie odpychać się nóżkami. Z czasem pierwszy rower trzykołowy sprawia radość wszystkim maluchom, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę z tym sportem.

Rowerowe przejażdżki w lesie, na polanie, w parku i w górach to doskonała aktywność, która wzmacnia mięśnie dziecka, uczy koordynacji ruchowej i rozwija poczucie równowagi, oswaja z prędkością oraz samodzielnym prowadzeniem dwukołowego pojazdu a także poprawia kondycję.

Pamiętajmy – dwulatki jeszcze nie będą w stanie nauczyć się jazdy na dwukołowym rowerze. Dla nich najlepszy będzie rowerek biegowy, jeździak, chodzik, a także rowerek trzykołowy. Trzylatki i czterolatki już zaczynają pod okiem rodziców poznawać tajniki jazdy na rowerze dwukołowym. Niezależnie od wieku, pamiętajmy, by przyzwyczajając dzieci do jazdy w kasku oraz – na początku nauki – także w ochraniaczach na kolana i łokcie. Bardzo ważną ochroną przed upadkami będzie również trwała, grubsza odzież: bluza z długimi rękawami, spodnie dresowe.

ROLKI

To równie idealny, rodzinny sport jak rower. Jeśli zimą próba nauki jazdy na łyżwach powiodła się, teraz łatwiej będzie nauczyć wasze dziecko szusowania na rolkach. Zanim maluch stanie się prawdziwym specjalistą od zakrętów i trud-

nych figur, warto prawidłowo nauczyć go stawiać stopy w rolkach, a także odpychać się siłą ciała. Przed wyjazdem na ulicę przydadzą się wszelkie ochraniacze: na dłonie, kolana i łokcie. Nie zapomnijcie również o kasku; najlepszym przykładem dla dzieci będziecie wy sami. Dlatego niech zakup kasku nie będzie przykrą koniecznością, a słuszną decyzją w trosce o bezpieczeństwo.

Rolki to sport dla dzieci, które ukończyły czwarty rok życia. To fantastyczna aktywność, która rozwija poczucie równowagi, koordynacji ruchowej i naprzemiennych ruchów nóg podczas przenoszenia ciężaru ciała z nogi na nogę. Rolki dbają o rozwój wielu partii ciała, pomagają wyuczyć świadomości własnego ciała. Rolki polecane są zwłaszcza dla dzieci z nadwagą, ponieważ łatwiej podczas jazdy dbać o formę i walczyć ze zbędnymi kilogramami.



Fot. Internet

chania zarówno prawą, jak i lewą nogą. Jak zapewnić bezpieczeństwo dziecka podczas jazdy na hulajnodze? Obowiązkowo przyda się kask, dodatkowo pomocne będą ochraniacze na kolana.

DESKOROLKA

Deskorolka to zabawa równie przyjemna, jak jazda na rowerze. Niestety, bardziej kontuzyjna ze względu na szybkość i koordynację, którą łatwo stracić podczas jazdy na desce. Deskorolka polecana jest dzieciom, które ukończyły szósty rok życia i opanowały podstawowe umiejętności sportowe, jakie daje jazda na rowerze lub hulajnodze.

Deskorolka ćwiczy mięśnie nóg, ich sprawność oraz szybkość reakcji, koordynację ruchową, a także refleks. Ze względu na liczne upadki przy początkowej fazie nauki, warto wykorzystać ochraniacze rowerowe lub na rolki, które pomogą dziecku łagodnie walczyć z upadkami. Des-

skorolka to sport, który wymaga gładkich asfaltowych powierzchni, dlatego pamiętaj, aby dziecko podczas zabawy z deską nie wyjeżdżało na ulicę i było pod stałą opieką kogoś dorosłego.

TENIS STOŁOWY

Wykorzystuje umiejętności manualne dziecka; odbijanie piłki specjalną paletką na stole to doskonały sport, ćwiczący koordynację ciała i dłoni. Możesz ćwiczyć z dzieckiem nie tylko w domu, ale także w parku, gdzie coraz częściej znajdują się stoły do gry w ping-ponga. Tenis stołowy do niezwykle rozwijający sport dla dzieci w wieku szkolnym. Pomaga panować nad ciałem i wykorzystywać na lekcjach wychowania fizycznego umiejętności, które dziecko ćwiczy, uprawiając sport z rodzicami.

FTI.PL

TEKSTY POWSTAJĄ
WE WSPÓŁPRACY
Z PORTALEM



REKLAMA

spotem
PSS Radom

Rok założenia:
1869

Kawa mielona
Mocca Fix Gold 100g
Woseba

3,29

11,99

Kielbasa śląska regionalna 1kg
JBB

11,59

Salceson włoski 1kg
JBB

12,99

Salceson włoski 1kg
JBB

2,65
5,30 zł/1 kg

Chleb wieloziarnisty
mieszany razowy 500 g

0,65
0,72 zł/100 g

Paluch wrocławski 90 g

Produkcja własna

POLECAMY OD 23.04 DO 05.05.2018R

Jajo pod lupą

Jajka stanowią skumulowane źródło większości podstawowych składników odżywczych. Tylko, czy można je jeść bez ograniczeń?

Spośród powszechnie spożywanych produktów spożywczych jajka zaliczane są do jednych z najbardziej wartościowych. Są szczególnie bogate w żelazo, cynk, fosfor, selen, witaminy A i D, witaminy z grupy B i cholinę. Ze względu na wysoką wartość biologiczną białko jaja kurzego uznawane jest za wzorzec, względem którego porównywane są białka zawarte w innych produktach spożywczych, zarówno roślinnych, jak i zwierzęcych.

Co z cholesterolem?

Spożywanie jajek nie tylko nie podwyższa poziomu cholesterolu we krwi, ale wręcz może sprzyjać niższemu jego wartościom. W badaniu przeprowadzonym w 2000 roku na uniwersytecie w Michigan pokazano, że osoby, które jadły cztery lub więcej jajek tygodniowo, miały istotnie niższe stężenie cholesterolu w osoczu krwi niż osoby, które jadły w ciągu tygodnia maksymalnie jedno jajko.

Jajeczna dawka. W obecnych zaleceniach żywieniowych propagowanych przez American Heart Association nie ma mowy o ograniczaniu ilości spożywanych jaj.

Trzeba jednak pamiętać, że zalecenia te nie są takie same dla wszystkich. W 1999 roku naukowcy z Harvardzkiej Szkoły Zdrowia Publicznego stwierdzili, że osoby jedzące jedno jajko dziennie nie są zagrożone chorobą wieńcową, pod warunkiem, że są zdrowe. W przypadku osób obciążonych



Fot. Internet

schorzeniami takimi jak cukrzyca, nowotwory, choroby układu krążenia, nawet jedno jajko dziennie to wystarczająco dużo, by podnieść stężenie cholesterolu we krwi. Z tego powodu zaleca się, aby osoby z zaburzeniami metabolicznymi, zwłaszcza z cukrzycą czy hiperlipidemią, ograniczały ilość spożywanych żółtek i dbały o to, aby całkowita ilość cholesterolu dostarczona wraz ze spożytymi pokarmami nie przekraczała 300 mg. Białka jaja kurzego są całkowicie pozbawione cholesterolu, dlatego nie ma powodu, aby limitować ich spożycie, niezależnie od faktu występowania wcześniej wymienionych schorzeń.

DR JOANNA ANNA WALCZAK

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Franciszka

Cichawy

Młynek Janiszewski

Prostopadła do ul. ks. Tadeusza Ofiary

Franciszek Cichawa urodził się w 1859 roku w Młynku Janiszewskim koło Radomia. Był działaczem radomskiego ruchu rewolucyjno-niepodległościowego, związanym z Polską Partią Socjalistyczną.

Pracował jako gajowy w nadleśnictwie Jedlnia i tam, od 1907 roku, prowadził tajną drukarnię PPS. Drukowano tu były ulotki, odezwy, plakaty i czasopisma organu Radomskiego Okręgu „Wici”. Ponadto w jego domu spotykali się w konspiracji współpracownicy i działacze PPS; gościł tu nawet marszałek Józef Piłsudski.

Za swoje zasługi Franciszek Cichawa odznaczony został Krzyżem Niepodległości.

Zmarł w Jedlni w 1945 roku i został pochowany na miejscowym cmentarzu.

Radni nazwę Franciszka Cichawy nadali ulicy w Młynku Janiszewskim 1 lipca 2002 roku.



Fot. Artur Sandamirski

Ulica Zygmunta

Wilczyńskiego

Godów

Między ul. Ciborowską a Rolniczą



Fot. Emplipoda/Radomia

na Politechnice Warszawskiej; studiował inżynierię lądową. Po rocznym szkoleniu wojskowym wrócił do Radomia i zaczął pracę w Wodociągach Miejskich.

Powołany do wojska jako kapral saper przed wybuchem II wojny światowej, brał udział w kampanii wrześniowej. Wzięty do niewoli przez bolszewików trafił do obozu w Szepietówce, skąd udało mu się uciec. Po raz drugi został aresztowany w Radomiu, ale i wtedy wyrwał się okupantom. W czasie okupacji pracował w prywatnych firmach budowlanych jako hydraulik i w stacji wodociągowej jako robotnik. Brał udział w ruchu oporu; m.in. dzięki staraniom jego i kolegów udało się uratować przez zniszczeniem przez Niemców urządzenia wodociągowe.

Po wojnie pracował w różnych radomskich zakładach komunalnych. W 1956 roku został dyrektorem Wo-

dociągów Miejskich, gdzie pracował do przejścia na emeryturę. Cieszył się ogromnym szacunkiem współpracowników; nazywano go tam „tata”. Z jego inicjatywy powstały stacje wodociągowe na Malczewie i Obozisku.

Choć był bezpartyjny, w 1958 roku powierzono mu funkcję wiceprzewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, którą pełnił przez 11 lat. Zygmunt Wilczyński aktywnie działał społecznie. Był współzałożycielem i członkiem Radomskiego Towarzystwa Naukowego; opracował m.in. historię wodociągów, gazownictwa i kanalizacji w Radomiu, brał udział w przygotowaniu monografii Radomia w XIX i XX wieku. Wilczyński przyczynił się także do odtworzenia mauzoleum płk. Dionizego Czachowskiego i jego sarkofagu w kościele bernardynów. Był eż prezesem radomskiego oddziału Polskiego

Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Zmarł w Radomiu w 2000 roku i pochowany został na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Rada Miejska Radomia nazwała ulicę na Godowie jego imieniem 1 lipca 2002 roku.

Korzystałam z informacji zawartych w książce Izabelli Mosańskiej „Zasłużeni dla Radomia i okolic patroni radomskich ulic, czyli co wypada wiedzieć o swoim mieście...”, Radom 2009



Fot. Artur Sandamirski



NieObiektywnym okiem

Miasto jak... malowane

Opowiem Państwu pewną historię. Przed laty pewien chłopak po studiach w innym mieście wrócił do rodzinnego Radomia. Wiadomo - inne miasto, inne życie. I coś temu Radomiowi po powrocie brakowało. Brakowało życia. Nie chodzi o to, że miasto nagle wymarło, ale, gdy ów chłopak wrócił z większego miasta, zaczął zauważać, jak w jego mieście mało się dzieje. Że imprez kulturalnych mało, że nawet gdy już są, to słabo rozpromowane, a scenografie w salach widowiskowych, zamiast na bogato, skłaniają się ku „oszczędności i pracą ludzkie się...” i takie tam. Wszystko było jakieś takie byle jakie, robione, żeby tylko odhaczyć wykonanie zadania. Byłemu studentowi brakowało życia, jakie prowadził w większym mieście i nie godząc się na to, postanowił to wszystko zmienić. Jak? Trując władarzom, by wreszcie wzięli się do pracy. Założył bloga, na którym cisnął lokalnych rządzących, ile się dało; tyle, by obyczajówka za obrazę moralności nie zatrzymała. Blog z czasem się rozwijał, a on i jego twór stawali się coraz bardziej rozpoznawalni. O kim piszę? O sobie. Ten chłopak to właśnie ja. Ja też byłem kiedyś młody.

Pewnego dnia otrzymałem wiadomość od jednego z czytelników. „Ekran akustyczny przy obwodnicy szpecą. Już nawet mury więzienne wyglądają ciekawiej. Czy nie dałoby się coś z tym zrobić?” - przeczytałem w przesłanej wiadomości. Pojechałem na miejsce, żeby zobaczyć, jak to wygląda. I rzeczywiście autor miał rację. Betonowy mur nie wyglądał najciekawiej, ale jego betonowa konstrukcja przypominała mi malunki Banksy'ego, które artysta stworzył na murze odgradzającym Izrael od Palestyny. Pomyślałem zatem, że może to jest pomysł? Może w ten sposób należy miasto podrasować? Wtedy też rzuciłem pomysł stworzenia radomskiego festiwalu murali. Zaczęłem do tego pomysłu przekonywać intensywnie ówczesnego prezydenta Andrzeja Kosztowniaka. A żeby ktoś mój pomysł poparł, truć zacząłem też szefowi jego kancelarii, a obecnemu miłośnikowi nam panującemu wicewojewodzie Arturowi Standowiczowi. I coś się ruszyło! MZDiK ogłosił konkurs. „Zapraszamy do współpracy utalentowanych i pełnych pomysłów miłośników sztuki ulicznej. Planujemy udostępnienie pod graffiti zewnętrznej strony ekranów akustycznych zamontowanych na odcinku od ulicy Witkacego do wiaduktu u zbiegu z nowym przedłużeniem ulicy Młodzianowskiej. Wzdłuż tych ekranów w przyszłości będzie budowany chodnik i ścieżka rowerowa, które umożliwią poruszanie się między pętlą autobusową na Prędocinku a Młodzianowską. Tematyka graffiti może, np., nawiązywać do bezpieczeństwa w ruchu drogowym lub komunikacji rowerowej, ale nie jest to wymóg” - można było przeczytać w komunikacie zarządu dróg. Wtedy pomyślałem, że znów wpadliśmy w to powiatowo-zaściankowe myślenie. Gdzie street art, a gdzie zwykłe graffiti i to jeszcze (o Chryste Panie) o bezpieczeństwie w ruchu. Już widziałem te tysiące zgłoszeń i podniecone tematem murali tłumy artystów... Podałem się.

Od 2014 roku, w którym opisana sytuacja miała miejsce, minęło parę ładnych lat. Pierwszy wielki mural w Radomiu powstał dopiero za obecnego prezydenta Radosława Witkowskiego z okazji 40. rocznicy wydarzeń Czerwiec'76. I dopiero ten mural przekreślił jakąś wajchę „niedaszizmu”. W Łazni radomianie mogli dowiedzieć się, czym są murale i zobaczyć, jak wygląda street art na wysokim poziomie. Placówka zapraszała na spotkania z artystami tworzącymi murale, znanymi na całym świecie. Do Radomia przyjechała Nes Spoon, znana z malowania koronkowych wzorów na budynkach. Innym razem mogliśmy uczestniczyć w debacie o tym, czy w Radomiu potrzeba murali? I chyba tego, jak i samych murali, było nam potrzeba!

W ostatnim tygodniu na ekranach akustycznych przy obwodnicy południowej powstał pierwszy mural. Po czterech latach od mojej propozycji mamy pierwsze malowidło na betonowych ekranach. Bravo! I to jeszcze nie koniec dobrych wiadomości. Obecnie na ścianie dawnego budynku „plastyka” powstaje kolejne wielkie malowidło. Mural maluje Natalia Rak, absolwentka Zespołu Szkół Plastycznych w Radomiu i Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Jest uznawana za jedną z najbardziej utalentowanych artystek street artu w Polsce. (Radom górą!). Tworzyła murale w różnych zakątkach świata. (Radom górą!). Można je zobaczyć m.in. w Stanach Zjednoczonych, Nowej Zelandii czy Hiszpanii. (Radom górą!).

Oby takich informacji było więcej i oby nasze miasto piękniało dalej! Gdzie powstanie następny mural? Tego nie wiem, ale już nie mogę się doczekać na miasto jak malowane!

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ! rekord TAXI **2zł km. / 5,50zł trasa** **721 721 006**

DO ZOBACZENIA W TV

Piątek, 27 kwietnia

dami TV DAMI

godz. 17.20, 18.30, 20.00 – **Telediennik**
Przegląd najważniejszych wydarzeń.

TVP KULTURA

godz. 16.15 – **Szczęśliwego Nowego Jorku**
komediadramat; Polska 1997
„Szczeniopolacy” Edwarda Redlińskiego na ekranie: o nowojorskich Polakach zaawansie, bo z punktu widzenia tych, którym się tam nie powiodło.

TVN 7

godz. 20.00 – **Czy to ty, czy to ja?**
Film familijny; USA 1995
Współczesny „Książę i żebrak” w dziesięciu wydaniach – z bliźniaczkami Olsen, a także z Kirstie Alley i Stevem Guttenbergiem. Wdzięczne.

Sobota, 28 kwietnia

PULS

godz. 15.35 – **Bliźniacy**
komedia; USA 1988
Podobni jak dwie krople wody Arnold Schwarzenegger i Danny DeVito próbują przekonać do siebie wyrodną matkę.

AXN

godz. 17.30 – **Iron Man**
film SF; USA 2008
Pobożne życzenie utopistów: fryzjerka z Nowego Jorku uczy demokracji komunistycznego satrapę z Europy Wschodniej.

STOPKŁATKA TV

godz. 20.00 – **Obcy 3**
horror SF; USA 1992
Robert Downey jr jako zblazowany milioner, który porwany przez irackich fanatyków przechodzi pozytywną metamorfozę, by walczyć ze złem. Jeden z najlepszych filmów o superbohaterach.

Niedziela, 29 kwietnia

TV4

godz. 14.35 – **Poszukiwacze Bursztynowej Komnaty**
film przygodowy; Niemcy 2012
Rzesze poszukiwaczy skarbów od kilku dekad próbują odnaleźć Bursztynową Komnatę, z którą wiąże się jedna z największych zagadek ery powojennej. Jedną z legend głosi, że Albert Einstein ukrył cenny obiekt przed nazistami w ostatnich dniach II wojny światowej.

TELE 5

godz. 16.10 – **Randka ze śmiercią**
thriller; Niemcy 2008
Wzięta prawniczka angażuje się w śledztwo w sprawie śmierci swojej siostry, która korzystała z internetowych serwisów randkowych.

TVP 2

godz. 20.05 – **Chiński zodiak**
film karate; Hongkong/Chiny 2012
Jackie Chan rusza w podróż dookoła świata, by odzyskać 12 posążków ze znakami zodiaku skradzionych przed ponad stu laty przez cudzoziemców z pekińskiego pałacu cesarskiego.

Piątek 27.04



17°/6°

t. odczuwalna 17° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 40%

Sobota



24°/9°

t. odczuwalna 25° C
ciśnienie 1014 hPa
wilgotność 44%

Niedziela



28°/14°

t. odczuwalna 27° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 40%

Poniedziałek



26°/16°

t. odczuwalna 26° C
ciśnienie 1007 hPa
wilgotność 43%

Wtorek



22°/12°

t. odczuwalna 23° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 63%

Środa



21°/14°

t. odczuwalna 21° C
ciśnienie 1014 hPa
wilgotność 63%

Czwartek



24°/13°

t. odczuwalna 25° C
ciśnienie 1008 hPa
wilgotność 58%

źródło: twojapogoda.pl

WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrota

Z poźółkłych szpalt

Straszliwa katastrofa samochodowa pod Radomiem

ZASTĘPCA NACZELNIKA WYDZIAŁU PRASOWEGO M. S. Z. RUECKER Z MAŁŻONKĄ ZABICI, REDAKTOR WRZOS POWAŻNIE RANNY

Warszawa. – Kierownik oddziału warszawskiego „I. K. C.” red. Konrad Wrzos wybrał się w niedzielę własnym samochodem wraz z p. Emilem Rueckerem, zastępcą naczelnika wydziału prasowego M. S. Z. i jego małżonką na przejażdżkę do Radomia.

Na 26 km. przed Radomiem samochodowi zabiegła drogę rowerzystka, która zamiast na sygnał zjechać z szosy, straciła przytomność i rozpoczęła zrykowaną jazdę przed samochodem. Prowadzący samochód p. Wrzos chciał ją wyminąć na prawo, stosownie do przepisów. Ale właśnie w tym momen-

cie rowerzystka skręciła wprost pod samochód. Wtedy kierowca gwałtownie zahamował. Niestety, w tym momencie złamała się kierownica i wyszły znajdujący się w aucie wypadli na szosę.

Skutki katastrofy były tragiczne. Oboje pp. Rueckerowie ponieśli śmierć na miejscu, zaś p. Wrzos uległ złamaniu ręki, zgnieciu klatki piersiowej i ogólnemu wstrząsowi. Przewieziono go do szpitala św. Kazimierza w Radomiu. Zwiłki zaś zabitych ś. p. małżonków Rueckerów zabezpieczono na miejscu wypadku.

Goniec Częstochowski nr 87, 17 kwietnia 1934

Pożar w fabryce Chmielarza

W nocy z soboty na niedzielę obudziło mieszkańców przeraźliwe wycie syreny elektrowni radomskiej, która zaalarmowała o wybuchu pożaru w fabryce płytek ściennych „M. Chmielarz i Ska” na ul. Słowackiego 100.

Pożar powstał w lewym skrzydle fabryki. Mimo podjętej niezwłocznie akcji ratunkowej spalił się cały budynek, w którym mieściło się laboratorium, wykończalnia, piece pasażowe, urządzenia

do polewy płytek i zapasy towaru. Straty wynoszą około 250,000 zł.

W akcji ratunkowej udział brali również robotnicy fabryki. Jak się dowiadujemy fabryka nie zostanie unieruchomiona. Dyrekcja czyni starania o rychłą odbudowę spalonego budynku, przy której zatrudni się robotników fabrycznych.

Pozostali znajdują pracę w innych zakładach produkcji.

Trybuna nr 19, 7 maja 1937

1						7	
						4	
	9			1	5		8
				4		5	
				8			6
	7		6		1		8
2	4				9		3
		6	1			9	7
		7					5

				1			4	
		6		3			9	
2	5			7				
				4			6	
	2	1				5	9	
				9			8	3
			4					
6				8	2			
	8		7					

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

Nowe rozdanie

Strata punktów w meczu ze Stalą Stalowa Wola przyniosła zmianę na stanowisku trenera Radomiaka. Nowy szkoleniowiec, Grzegorz Opaliński zadebiutuje w sobotę, 28 kwietnia w Jastrzębiu.

● SZYMON JANCZYK

„Nie można zrobić konia wyścigowego ze świni. Nie, ale można z niej zrobić bardzo szybką świnię” – pisał niedługo John Steibeck w powieści „Na wschód od Edenu”. Nie wiemy, czy piłkarze Radomiaka potrafią jeszcze szybciej biegać, ale z pewnością potrafią lepiej grać. Właśnie takie zadanie stoi przed nowym trenerem Radomiaka, Grzegorzem Opalińskim – sprawić, by naszpikowany gwiazdami zespół zaczął stanowić kolektyw i wygrywać mecze.

Sobotni mecz ze Stalą Stalowa Wola okazał się ostatnim spotkaniem Jerzego Cyraka w roli szkoleniowca pierwszego zespołu. Remis 2:2 ze „Stalówką” był kolejnym rozczarującym rezultatem „Zielonych”. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że wpadka Radomiaka nie była spowodowana jedynie mierną postawą piłkarzy. Wynik meczu wypaczyły błędy arbitra Damiana Kosa z Gdańska, debiutanta na szczelnie centralnym, który nie udźwignął ciężaru spotkania.

Pierwszego gola „Zieloni” stracili już w drugiej minucie spotkania. Prosto-padle podanie do Adriana Dziubińskiego posłał Bartosz Sobota, a były gracz Broni Radom wyprzedził Macieja Świdzikowskiego i przelobował Huberta Gostomskiego. Słaby początek nie podłamał jednak Radomiaka. Już w 21. minucie gry „Zieloni” doprowadzili do wyrównania. Damian Jakubik uruchomił na skrzydle Patryka Mikite, ten zgrał piłkę wzdłuż piętego metra do Petera

Mazana, a Slovak wślizgiem skierował ją do bramki. Kilka chwil później Mazan został popchnięty przez obrońcę, kiedy wychodził na czystą pozycję, jednak sędzia popełnił pierwszy błąd, nie wskazując na „jedenastkę”. Jeszcze przed przerwą goście powinni grać w dziesiątkę, kiedy Jakubika przewrócił Michał Mistrzyk. Za faul bez piłki sędzia pokazał jednak jedynie żółtą kartkę.

Po zmianie stron Radomiak dostał, co mu się należało. W 50. minucie gry Damian Szuprytowski był faulowany w „szesnastce”, a do rzutu karnego podszedł Peter Mazan. Piłkarze „Stalówki” znów pogwałcili przepisy fair play, przeszkadzając Slovakowi w wykonaniu „jedenastki”, ale i tym razem arbiter był pobłażliwy. Mimo to Slovak trafił do bramki i dał „Zielonym” prowadzenie. Sędzia Kos uznał jednak, że Radomiak tego spotkania wygrać nie może. W 76. minucie meczu błąd Świdzikowskiego naprawił Mateusz Zajac, który wybił piłkę spod nóg rywala, który padł jak długi w naszym polu karnym, co zostało zinterpretowane jako faul. Hubert Gostomski stanął na wysokości zadania i obronił strzał Sebastiana Łętochy z 11 metrów, ale przy dobitce był już bezradny. Radomiak mógł jeszcze dobić Stal, jednak doskonałą okazję zmarnował Jakub Rolinc. Czech wyszedł na samą bramkę, minął bramkarza, lecz uderzył tylko w boczną siatkę.

Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Kibice od dawna domagali się zwolnienia trenera, a remis ze „Sta-



lówką” ostatecznie przypieczętował jego los. Wiosną pod wodzą Cyraka Radomiak, mimo silnej kadry, zawodził. Można było odnieść wrażenie, że silnik pracował, ale nikt nie kierował. Teraz kierownicę chwycił 41-letni Opaliński. Choć nie jest to trener z dużym doświadczeniem, jego charyzma i osobowość zyskały sympatię w szatni. To piłkarze jednogłośnie orzekli, że będzie on najlepszym zastępcą Cyraka. Czy nowy trener poradzi sobie z tym wyzwaniem

i spełni cel w postaci awansu do pierwszej ligi? Jeden z kluczowych kroków w tym kierunku będzie mógł wykonać już w debiucie. Rywalem Radomiaka będzie lider drugiej ligi, GKS Jastrzębie. Mecz „Zielonych” z GKS-em odbędzie się w sobotę, o godz. 17.

Radomiak Radom – Stal Stalowa Wola 2:2 (1:1)

Bramki: Mazan (21', 50' rzut karny) – Dziubiński (2'), Łętocha (76')

„Żeroma” znów przegrał

W rewanżowej walce o pas mistrza Polski w wadze półśredniej Michał Żeromiński przegrał z Łukaszem Wierzbickim.

Podczas pierwszej walki Michał Żeromiński zdecydowanie przeważał, ale sędziowie orzekli, że zwycięzca jest Łukasz Wierzbicki, do którego trafił mistrzowski pas. Kontrowersyjna decyzja rozgoryczyła „Żeromę”, który przystał na propozycję rewanżu.

W ostatnią sobotę na częstochowskiej gali Polsat Boxing Night: Noc Zemsty Michał Żeromiński po raz drugi skrzyżował rękawice z Łukaszem Wierzbickim. I radomianin ponownie przegrał z „Pretty Boy'em”, lecz tym razem co do jego porażki nie można mieć już wątpliwości. Wierzbicki dobrze boksował, choć miał problemy z łukiem brwiowym, który rozciął po przypadkowym uderzeniu głową.

Mimo że Żeromiński dał z siebie wszystko, Wierzbicki boksował lepiej i skuteczniej, co nie umknęło uwadze sędziów. W ostatnich sekundach pojedynku „Pretty Boy” mógł posłać Żeromińskiego na deskę, ale ostatecznie walka skończyła się werdyktem sędziów. Przyznający punkty zdecydowali o jednogłośnie zwycięstwie obrońcy tytułu – 96:94, 96:94, 98:92.

SJ

Czwórka walczy o życie

Piłkarki Sportowej Czwórki zakończyły rundę zasadniczą zwycięstwem i zwiększyły szansę na utrzymanie w Ekstralidze.

Cały sezon musieli czekać radomscy kibice na premierową wygraną radomskich piłkarek na własnym stadionie. Ich cierpliwość została wynagrodzona w ostatnim meczu rundy zasadniczej. Spotkanie z AZS-em Białą Podlaska zakończyło się wygraną radomianek 2:1. Podopieczne Wojciecha Pawłowskiego zbliżyły się do utrzymania w Ekstralidze.

Obydwa zespoły zaczęły spotkanie bardzo asekuracyjnie. Na pierwszą dogodną okazję musieliśmy czekać ponad pół godziny, jednak nawet wtedy strzwały obrończyni „Akademiczek”. Czwórka dopięła swego w ostatniej minucie pierwszej połowy. Monika Płociennik zgrała piłkę po błędzie rywalek i pewnym strzałem pokonała ich bramkarkę.

Po przerwie Ola Szydło szybko podwyższyła wynik, przejmując piłkę po błędzie obrończyni i pewnie pokonując bramkarkę w sytuacji sam na sam. Chwilę później przyjezdne zobaczyły pierwszą czerwoną kartkę i grały w osłabieniu. W 76. minucie gry „Akademiczek” zostały zapomniane drugim czerwonym kartonikiem i kończyły mecz w dziewiątkę. Mimo to zdołały jeszcze zdobyć kontaktowego gola z rzutu wolnego.

Przed startem rundy finałowej Czwórka ma na koncie 13 punktów i zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. Tyle samo oczek na koncie mają zawodniczki Unifreeze Górzno. Nasze piłkarki czeka jeszcze pięć spotkań grupy spadkowej, które zadecydują o tym, kto utrzyma się w Ekstralidze. Dwa mecze odbędą się w Radomiu, a trzy na wyjeździe.

SJ

Puchar nie dla nas

Obydwa radomskie kluby, które grały w mazowieckim Pucharze Polski, zakończyły udział w rozgrywkach na ćwierćfinale.

O półfinał rozgrywek mazowieckiego Pucharu Polski rywalizowały Centrum i Broń Radom. „Centralni” sprawili nie lada sensację, dochodząc do tego etapu rozgrywek jako jedyny klub grający na co dzień na poziomie ligi okręgowej. Większe szanse wiązano z występem radomskiej Broni, ale klub z Plant zawiódł oczekiwania kibiców.

„Centralni” zakończyli piękną pucharową przygodę w starciu z obrońcami tytułu – Świtem Nowy Dwór Mazowiecki. Goście wygrali w Radomiu 5:1, ale spory wkład w wysoką wygraną Świt miał sędzia z Warszawy. Po błędzie arbitra nasza drużyna przez ponad 45 minut musiała grać w dziesiątkę.

W pierwszej połowie meczu gra była bardzo wyrównana. Goście szybko objęli prowadzenie, ale później przeważali podopieczni Dariusza Różańskiego. Niestety, do przerwy nie strzelili bramki, a w ostatnich minutach pierwszej połowy stracili Kacpra Jedynaka, którego sędzia niesłusznie pokazał drugą żółtą kartkę. Po zmianie stron Świt podwyższył prowadzenie, ale chwilę później kontaktowego gola zdobył Kacper Wnuk. To jednak nie wystarczyło. Osłabione Centrum uległo doświadczonemu rywalowi i dało sobie wbić jeszcze trzy gole.

Centrum Radom – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:5 (0:1)

Bramki: Wnuk (60' rzut karny) – Wolski (5'), Kozłowski (51'), Pałczyński (80', 85'), Steć (90')

Centrum: Bochniewski – Wiatrak, Siwak (73' Kasprzyk), Budziński, Gry-

lak, Jedynak, Strzelecki, Blank, Tworek, Majewski (30' Wnuk), Tworzewski

Z kolei Broń Radom okazała się nieznacznie słabsza od Mławianki Mława. „Broniarze” przegrali 1:2, choć spotkanie mogło zakończyć się zupełnie inaczej. Do przerwy na stadionie MOSiR-u nie zobaczyliśmy goli. Znacznie więcej działa się po zmianie stron. Broń przeważała, ale to goście zdobyli bramkę. Błąd obrońców wykorzystał Daniel Samluk, który uderzył tuż pod poprzeczkę. Broń mogła szybko odpowiedzieć, ale rzut karny zmarnował Adam Imiela. Goście z kolei byli nieomylni. W 84. minucie gry podwyższyli wynik po dobrym rozegraniu rzutu różnego. Nadziejcie radomianom przywrócił jeszcze Wojciech Kupiec, ale Broń nie zdołała już doprowadzić do wyrównania i pożegnała się z marzeniami o pucharze. Podopieczni Artura Kupca będą mogli skupić się na walce o awans do trzeciej ligi. Po niedzielnej wygranej z LKS-em Promna zajmują trzecie miejsce w tabeli ze stratą siedmiu „oczek” do Mszczonowianki Mszczonów.

Broń Radom – Mławianka Mława 1:2 (0:0)

Bramki: Wojciech Kupiec (90+1') – Samluk (63'), Stryjewski (84')

Broń: Młodziński – Korcz (80' Wojciech Kupiec), Gózdź, Grunt, Kventsar, Sala (46' Załęcki), Leśniewski, Więcek (88' Lis), Szkuratko (61' Imiela), Niemyski (69' Wicik), Czarnecki

SJ

ROSA zagra z mistrzami Polski

Koszykarze ROSY Radom zajęli piąte miejsce w fazie zasadniczej i w ćwierćfinale zmierzą się ze Stelmetem Zielona Góra.

Przed meczem zastanawiano się, czy podopieczni Wojciecha Kamińskiego będą chcieli wygrać z Asseco. Paradoksalnie to porażka z gdynianami mogła ułatwić naszej drużynie drogę do medalu mistrzostw Polski. ROSA od początku pokazała jednak, że zależy jej tylko i wyłącznie na zwycięstwie, nie kalkulując, który rywal byłby łatwiejszy w fazie finałowej.

Mecz nie był jednak łatwy. ROSA wygrała pierwszą kwartę, ale w drugiej oddała rywalom pole. Asseco radziło sobie świetnie w ofensywie i rzuciło aż 27 punktów. Gdynianie do przerwy prowadzili dwoma „oczkami”. Po powrocie z szatni drużyna Wojciecha Kamińskiego zrehabilitowała się za słabszą postawę w drugiej kwarcie. Trzecia część meczu była jeszcze wyrównana, ale już po niej ROSA miała na koncie punkt przewagi. W czwartej kwarcie „Smoki” popisowo rozbiły Asseco, rzucając aż 33 punkty. Świetna dyspozycja strzelecka zapewniła naszej drużynie zwycięstwo.

ROSA Radom – Asseco Gdynia 89:74 (18:12; 19:27; 19:16; 33:19)

ROSA: Sokołowski 16, English 13, Harrow 9, Harrow 8, Szymański 3 oraz Zajcew 17, Auda 10, Szymkiewicz 6, Zegzuła 5, Piechowicz 2.

Teraz przed naszym zespołem niezwykle ciężkie zadanie. Stelmet Zielona Góra nieoczekiwanie przegrał z Polskim

Cukrem Toruń i to mistrzowie Polski będą naszymi rywalami w walce o półfinał Energa Basket Ligi.

Na początek ROSA gra w Zielonej Górze. „Smoki” wrócą do hali radomskiego MOSiR-u we wtorek, 1 maja. Rywalizacja toczy się do trzech zwycięstw i jeśli pierwsze trzy spotkania nie wyłonią półfinalisty, czekają nas kolejne dwa mecze. Zaplanowano je na czwartek, 3 maja (Radom) i niedzielę, 6 maja (Zielona Góra).

Pojedynek dwójki uczestników tegorocznej edycji Ligi Mistrzów budzi ogromne emocje. W rundzie zasadniczej Stelmet ograł „Smoki” w Radomiu, ale poległ we własnej hali, po kapitalnym spotkaniu w wykonaniu podopiecznych Wojciecha Kamińskiego. Pierwsze skrzypce zagrał wówczas Michał Sokolowski, który jest liderem naszego zespołu. Mistrzowie Polski to niezwykle mocna drużyna z silną ławką rezerwowych, ale ich forma w pierwszej części sezonu nie rzucała na kolana.

A co, jeśli ROSIE uda się wyeliminować jednego z faworytów? Droga do finału nie będzie łatwa. Na zwycięzcę pary ROSA – Stelmet czekać będzie wygrany pojedynek Anwil Włocławek – PGE Turów Zgorzelec. Anwil to najlepsza drużyna rundy zasadniczej, a zgorzelczanie rzutem na taśmę awansowali do fazy play-off.

SJ

Czarni poniżej oczekiwań

Cerrad Czarni Radom zakończyli sezon 2017/2018 z najgorszym wynikiem od czasu powrotu do PlusLigi. Jakie były minione rozgrywki dla naszego zespołu? Podopieczni Roberta Prygla nie mieli szczęścia.

● SZYMON JANCZYK

32 mecze i 123 rozegrane sety – tyle czasu na parkietach PlusLigi spędzili w tym sezonie siatkarze Cerradu Czarnych Radom. Dało to efekt słabszy niż zakładano. Celem minimum dla „Wojskowych” była górna połowa tabeli, a skończyło się na najniższym wyniku w sezonie zasadniczym i najgorszym w ogóle od czasu powrotu do najwyższej klasy rozgrywkowej. Kiedy ostatnim razem radomianie zajęli 10. miejsce (wówczas w PLS), poskutkowało to spadkiem do pierwszej ligi. Teraz liga jest już powiększona i spadek podopiecznym Roberta Prygla nie groził. Nie można jednak nie być rozczarowanym słabym wynikiem.

Cerrad Czarni wygrali 14 meczów ligowych, przegrywając przy tym 16 potyczek. Co ciekawe, rok temu taki bilans pozwolił na zajęcie ósmej lokaty i udział w barażach (wygranych) o siódme miejsce. W tym roku do ósmego miejsca zabrakło nam... jednego seta. Wystarczyło wygrać trzecią partię w starciu z ONICO Warszawa, by ponownie stanąć do walki o siódma lokatę. Tak się jednak nie stało, co bezwzględnie wykorzystało Cuprum Lubin, które wyprzedziło nas na ostatniej prostej. „Wojskowi” zmierzyli się z Aluronem Virtu Wartą Zawiercie i ponownie spotkało nas rozczarowanie. Porażka 1:3 z beniaminkiem w Zawierciu oznaczała, że w Radomiu musieliśmy wygrać, by doprowadzić do złotego seta. Podopieczni Roberta Prygla spełnili pierwszą część zadania i pokonali zawiercian 3:0, ale w decydującej partii ulegli 12:15.



Fot. Szymon Janczyk

Czy możemy mieć pretensje do naszych siatkarzy o tak słaby wynik? I tak, i nie. Tak, bo zdarzały się nam wpadki, których powinniśmy uniknąć. Nie, bo zdarzały się też mecze pełne walki, które pokazały, że ten zespół ma charakter. Nie można także pomijać kontuzji, które w tym roku były prawdziwą złą złą naszą ekipy. Z gry na początku sezonu wypadł podstawowy rozgrywający – Dejan Vincić, a kiedy już Słoweniec wrócił do pełnej sprawności... osłabił nas groźny uraz Michała Filipa. Robert Prygiel nie

oraz Wojciech Żaliński, który plasuje się na siódmej pozycji, z dorobkiem 38 punktów. Żaliński załapał się także do najlepszej szóstki sezonu według statystycznych danych Data Volley. W tym zestawieniu znajdziemy także Teriomenkę – w kwadracie dla rezerwowym, jako czwartego środkowego bloku.

Najczęściej eksploatowanym zawodnikiem „Wojskowych” był Dmitro Teriomenko. Ukrainiec zagrał aż 117 setów – o dwa więcej niż kapitan Wojciech Żaliński i sześć więcej niż Tomasz Fornal. Podobnie wygląda statystyka zdobytych punktów. W niej króluje Żaliński (409) przed Fornalem (358) i Teriomenką (269).

Ta trójka okazała się również najlepsza wśród blokujących – znów w różnej kolejności: Żaliński (49), Teriomenko (46) i Fornal (33). Co ciekawe, równą liczbą rozegranych setów mogą pochwalić się obydwaj rozgrywający. Kamil Droszyński i Dejan Vincić zagraли po 70 setów. Lepiej wypadł Słoweniec, który zdobył w nich 73 punkty (przy 33 Droszyńskiego), zagrał 9 asów (7) i zdobył 21 punktów na bloku (13).

Nieprzypadkowo wspomnieliśmy o pojedynku rozgrywających, wraz z końcem sezonu bowiem Droszyński prawdopodobnie opuści Radom. Młody Polak ma przenieść się do Skry Bełchatów. Z zespołu odejdzie także Jakub Ziobrowski. Z kolei na dłużej zostaną z nami m.in. Tomasz Fornal i Michał Filip. Jacy będą Czarni w nowym sezonie? Miejsy nadzieję, że przede wszystkim skuteczniejsi. Ale o tym przekonamy się dopiero jesienią.

miał komfortu pracy, jednak mimo to nasi zawodnicy spisywali się całkiem nieźle. Przynajmniej tak wynika ze statystyk i rankingów.

Dwóch zawodników Czarnych załapało się do klasyfikacji najlepszych zagrywających PlusLigi. To „Dima” Teriomenko, który jest trzecim najczęściej serwującym asy siatkarzem w naszej lidze, z 42 punktami zdobytymi bezpośrednio z zagrywki

Radomka jak rollercoaster

Prawdziwy rollercoaster emocji zafundowały nam w debiutanckim sezonie na zapleczu ekstraklasy siatkarki E. Leclerc Radomki Radom. Podopieczne Jacka Skroka zakończyły rozgrywki na szóstym miejscu w lidze.

Ciężko jednoznacznie ocenić, czy pierwszy sezon Radomki w pierwszej lidze kobiet możemy uznać za udany. Z jednej strony, biorąc pod uwagę to, że zespół jest dopiero w fazie budowy, jak i niezbyt udany start rozgrywek, z szóstego miejsca możemy się cieszyć. Z drugiej, pamiętając zwyczaj form i niezwykle pucharową przygodę, w sercach kibiców pozostaje niedosyt. Zachłystniejąc się sukcesem w Pucharze Polski sprawiło, że na finiszu rozgrywek nasze zawodniczki nie przypominały już zespołu, który aspirował do gry o medale pierwszej ligi.

Łącznie w sezonie 2017/2018 siatkarki Radomki zagrały 31 spotkań, w których odbyły się aż 103 sety. W rundzie zasadniczej podopieczne Jacka Skroka zajęły czwarte miejsce, wygrywając 15 meczów przy zaledwie siedmiu porażkach. Radomianki wygrały 60 proc. setów (52),

przegrywając w 35 partiach. Najczęściej nasze siatkarki grały cztery lub pięć partii. Sześciokrotnie wygrywały 3:1 (raz przegraliśmy takim stosunkiem setów), cztery razy Radomka wygrała, a trzy przegrywała po tie-breaku. To nie dziwi, bo przecież na starcie rozgrywek pięć pierwszych meczów okazywało się pięciusetowymi thrillerami. Problemem była jednak runda play-off, w której nasze zawodniczki zwyciężyły w zaledwie dwu z ośmiu spotkań, wygrywając przy tym tylko osiem setów. Mecze rundy finałowej były zwykle szybkie – sześć z ośmiu spotkań kończyło się w trzech partiach.

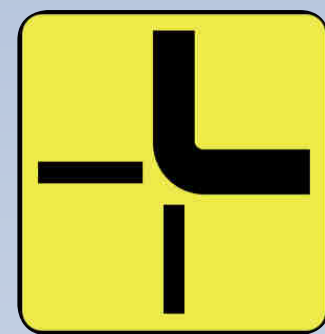
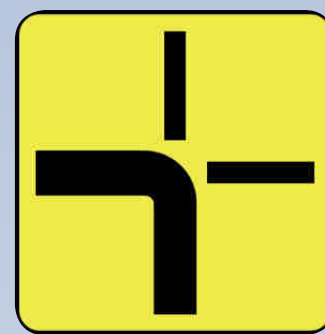
Nie sposób też nie wspomnieć o pucharowej przygodzie radomianek. Podopieczne Jacka Skroka okazały się rewelacją tegorocznej edycji Pucharu Polski i dotarły aż do finałowego turnieju, który odbył się w Nysie. Po drodze Radom-

ka eliminowała wszystkich, bez względu na klasę rywali. W rundzie wstępnej nasza drużyna wygrała trzy spotkania, lecz schody zaczęły się w rundach play-off. Tam rywalkami naszych siatkarek były ekipy z ekstraklasy. Jednak nawet grające w elicie zespoły nie potrafiły znaleźć sposobu na naszą drużynę. Radomka wygrała z Budowlanymi Toruń i KSZO Ostrowcem Świętokrzyskim, a po ćwierćfinałowym boju z mistrzyniami Polski, Chemikiem Police, radomianki znalazły się na ustach całej Polski. Sensacja była blisko, ale ostatecznie w półfinale rozgrywek radomianki zatrzymały późniejsze zwyciężczynie Pucharu – Budowlani Toruń. Jedno jest pewne – Radomka dała się poznać szerokiej publiczności i na pewno jeszcze nieraz pokaże, na co ją stać.

SJ



Uwaga! Droga z pierwszeństwem przejazdu!



W tym artykule chciałbym przypomnieć zasady poruszania się przez skrzyżowania oznakowane tabliczkami T6a i T6c.

Dla wielu z Was na pierwszy rzut oka to tylko symbole literowe, ale chodzi o skrzyżowania z tak zwaną drogą „główną”. Nasuwa się pytanie, czy jadąc drogą z pierwszeństwem musimy sygnalizować taki manewr? I tu, wśród kierujących jak to w życiu bywa, zdania będą podzielone. No jak? Kierunkowskaz? Przecież jadę drogą główną to, po co?! Powiedzą jedni. Drugi natomiast, „no przecież skręcam to muszę włączyć”. Postaram się teraz w kilku zdaniach kwestię tą wyjaśnić. Zaczniemy od przepisów. Ustawa Prawo o Ruchu Drogowym, jasno określa, jakie manewry na drodze jesteśmy zobowiązani sygnalizować. „Kierujący pojazdem jest zobowiązany z góry i wyraźnie sygnalizować zamiar zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu oraz zaprzestać sygnalizowania niezwłocznie po wykonaniu manewru”. Tak stanowi Art.22 pkt5. Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym. Jak zatem widzimy ustawodawca wymienił tylko dwa przypadki, kiedy musimy włączyć kierunkowskaz. To po naszej stronie jest określenie, jaki manewr na drodze wykonujemy, czy jadąc drogą z pierwszeństwem przez skrzyżowanie w lewo to my zmieniamy

kierunek jazdy czy nie? Oczywiście, że zmieniamy, co za tym idzie powinniśmy to zasignalizować. W myśl przepisów nie ma znaczenia, po jakiej drodze się poruszamy. Znaczenie ma to czy zmieniamy kierunek jazdy. Jedyną sytuacją, kiedy nie musimy włączać kierunkowskazu jest jazda na wprost. Pamiętajmy, że na drodze powinniśmy być czytelnymi dla innych uczestników ruchu drogowego a kierunkowskazy to nasz język ko-



munikacji między sobą. Ważne jest też, aby używać ich w sposób wyraźny tak, aby nie wprowadzać innych w błąd. Pamiętajmy również o sygnalizowaniu z góry swoich manewrów na drodze oraz zaprzestaniu sygnalizowania po wykonanym manewrze, to pozwala w dużej mierze bezpiecznie i płynnie poruszać się po drogach.

RADOSŁAW WÓJCIK
EGZAMINATOR WORD W RADOMIU



radio
rek  **rd**
 106.2 FM
 zaprasza do

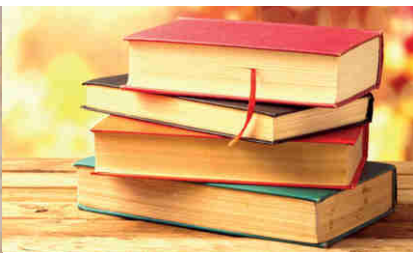
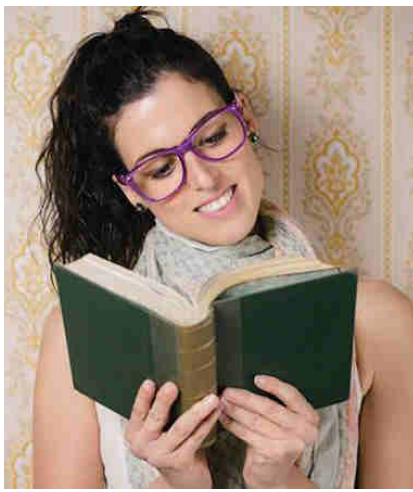
EXPLOSION
 Piątek
 27 kwietnia

FOCUS
 PIĘKNY I BOSKI ZBYSZEK PERKOWSKI



WWW.EXPLOSIONRADOM.PL
 UL. WERNERA, RÓG SZARYCH SZEREGÓW, RADOM





MĄDREJ GŁOWIE...

Studia w Wyższej Inżynierskiej Szkole Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu

Już od 1 maja rozpoczyna się rekrutacja w Wyższej Inżynierskiej Szkole Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu na studia inżynierskie: budownictwo oraz bezpieczeństwo i higiena pracy.

PROFIL PRAKTYCZNY

Istniejąca od 16 lat Uczelnia kształci studentów na kierunkach technicznych o profilu praktycznym. Program studiów zawiera ponad 50% zajęć praktycznych: laboratoryjnych, warsztatowych, ćwiczeń audytoryjnych i projektowych. Umożliwia to przygotowanie do zawodu nie tylko od strony teoretycznej, ale co najważniejsze od strony praktycznej. Wszystkie zajęcia realizowane są we własnych salach dydaktycznych ćwiczeniowych, laboratoriach i pomieszczeniach warsztatowych znajdujących się w siedzibie Uczelni. W programie nauczania zostały uwzględnione treści kształcenia w oparciu o analizę potrzeb rynku pracy, wyniki badań losów absolwentów oraz wnioski pracodawców. Wśród wykładowców prowadzących zajęcia ze studentami, oprócz pracowników naukowo-dydaktycznych, przeważającą grupę stanowią wykładowcy z wieloletnią praktyką zawodową i uprawnieniami zawodowymi np. posiadający uprawnienia budowlane.

REALIZACJA ZAJĘĆ

Zajęcia realizowane są w siedzibie Uczelni, także z wykorzystaniem platform e-learningowych i multitransmisji (transmisja na żywo z sal wykładowych, pełna interakcja zajęć, możliwość retransmisji), co jest znacznym ułatwieniem dla osób spoza Radomia. Studenci otrzymują stypendia: rektora dla najlepszych studentów, socjalne, dla osób niepełnosprawnych oraz zapomogi. Studia inżynierskie trwają 7 semestrów (3,5 roku), kończą się napisaniem i obroną pracy dyplomowej.



Oferowane przez Uczelnię kierunki kształcenia i specjalności umożliwiają rozwój osobisty oraz dają realną szansę na znalezienie zatrudnienia.

ABSOLWENCI

Absolwent studiów bezpieczeństwo i higiena pracy jest przygotowany do:

- podjęcia pracy związanej z ochroną zdrowia i życia człowieka w środowisku pracy, w tym w służbie bezpieczeństwa i higieny pracy w małych, średnich i dużych przedsiębiorstwach, w jednostkach świadczących usługi z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz w organach nadzoru nad warunkami pracy,
- podjęcia pracy w jednostkach badawczych, biurach projektowych i urzędach wdrażających rozwiązania techniczne i organizacyjne, minimalizujące skutki oddziaływania szkodliwego środowiska pracy na człowieka,
- po ukończeniu specjalności nauczycielskiej (zgodnie ze standardami kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela), także w ośrodkach szkoleniowych i jednostkach kształcenia.

Kierunki dyplomowania: profilaktyka wypadkowa, materialne środowisko pracy, zarządzanie bezpieczeństwem pracy.

Po ukończeniu studiów I stopnia na kierunku kształcenia bezpieczeństwo i higiena pracy absolwent otrzymuje tytuł zawodowy inżyniera bezpieczeństwa i higieny pracy, nabywa pełne kwalifikacje teoretyczne i praktyczne oraz uprawnienia do pracy w służbie BHP zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 02.09.1997 r. w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. Nr 109, poz. 704 z późn. zm.).

Absolwent studiów budownictwo jest przygotowany do:



- podjęcia pracy zawodowej bezpośrednio po studiach i wykonywania zadań w całym procesie inwestycyjnym od fazy przygotowania, organizacji i realizacji aż do przekazania obiektu do eksploatacji,
- samodzielnego wykonywania zadań w zakresie realizacji obiektów budowlanych, tj. budynków wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi, budowli inżynierskich i obiektów małej architektury oraz projektowania konstrukcji budowlanych.

Perspektywy zawodowe – miejsce pracy:

- zarówno w dużej, jak i w małej firmie budowlanej,
- w zarządzie przedsiębiorstwa (np. specjalista w dziale przygotowania produkcji),
- w pracowni projektowej (np. projektant i inspektor nadzoru autorskiego),
- a także jako inspektor nadzoru budowlanego m.in. w organach administracji państwowej i samorządowej.

Specjalności: budownictwo ogólne, konstrukcyjno-budowlane, inżynierska drogowo, instalacje sanitarne.

Absolwent studiów I stopnia na kierunku

kształcenia budownictwo otrzymuje tytuł zawodowy inżyniera budownictwa w określonej specjalności zawodowej.

W nadchodzącym roku akademickim 2018/2019 Wyższa Inżynierska Szkoła Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu zaprasza nie tylko na studia inżynierskie, ale także na studia podyplomowe (m.in. bezpieczeństwo i higiena pracy, specjalista ds. ochrony środowiska), kursy i szkolenia oraz organizowane przez Partnera Uczelni – Wyższą Szkołę Biznesu - National Louis University studia II stopnia na kierunku zarządzanie w specjalnościach: zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy oraz zarządzanie w budownictwie i inżynierii środowiska. W przypadku zgłoszenia się wystarczającej liczby kandydatów, istnieje możliwość wznowienia rekrutacji na kierunku inżynieria środowiska.

Szczegółowe informacje na temat Uczelni i jej oferty znajdują się na stronie www.wisbiop.pl. Kontakt telefoniczny: **48/385 11 16, 48/385 13 14**, adres e-mail: dziekanat@wisbiop.pl. Adres: **ul. Mokra 13/19, 26-600 Radom.**

ZESPÓŁ SZKÓŁ AGROTECHNICZNYCH I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ IM. WŁ. ST. REYMONTA



OGŁASZA NABÓR NA KIERUNKI:

- technik architektury krajobrazu
- technik mechanizacji rolnictwa i agrotatroniki
- technik weterynarii
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych (Branżowa Szkoła I Stopnia)

ZAWODY Z PRZYSZŁOŚCIĄ!

Radom, ul. Uniwersytecka 6

tel. 48 331 09 01



Zespół Szkół Agrotechnicznych i Gospodarki
Żywnościowej im. Wł. Reymonta

www.agroradom.edu.pl

JĘZYK ANGIELSKI

PLASTYKA

LOGOPEDA

DOGOTERAPIA

ZAJĘCIA
KULINARNE

TANIEC

PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE
Kraina przygód

... bo każdy dzień jest przygodą.

RELIGIA

KrainaPrzygod.radom.pl

RYTMIKA

MAŁY
KONSTRUKTOR

ZAJĘCIA SPORTOWE
Z ELEMENTAMI KOREKTYWY

DZIECI OD 2,5 DO 6 LAT

Radom ul. Wierzbicka 99C



Kraina Przygód

tel. 691 801 802





**REKRUTACJA
NA ROK SZKOLNY
2018/2019**

www.sloneczko-radom.pl

☎ 695 789 698



**REKRUTACJA
NA ROK SZKOLNY
2018/2019**

www.dsp1.edu.pl

☎ 695 789 698



**PUBLICZNA SZKOŁA
PODSTAWOWA NR 22
Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI
IM. MIKOŁAJA REJA**

**PROWADZIMY REKRUTACJĘ DO KLAS I
NA ROK SZKOLNY 2018/2019**
(elektronicznie do 14 maja, www.oswiatawradomiu.pl)

ZAPISY DO KLASY IV
(w sekretariacie szkoły)

Proponujemy
JEDNOZMIANOWOŚĆ!

UL. KRUCZA 2/10
tel. (48) 331 03 57 www.psp22radom.wex.pl



XIII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE Z ODDZIAŁAMI DWUJEZYCZNYMI im. Polskich Noblistów w Radomiu

Wyróżnia nas:

- ★ Dobrowolna praca domowa.
- ★ Lekcje od godz. 9:00.
- ★ Przerwa na lunch.
- ★ Patronat Instytutu Anglistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- ★ Współpraca międzynarodowa.
- ★ Zajęcia z native speakerem.
- ★ Odznaka eTwinning School.
- ★ Bardzo dobre położenie komunikacyjne.



ZAPRASZAM

w imieniu społeczności szkolnej

Tomasz Gogacz

Dyrektor

YOUR GOOD CHOICE

W roku szkolnym 2018/2019 planujemy utworzyć oddziały:

- ★ **Biologiczno - chemiczny** dwujęzyczny angielski
- ★ **Humanistyczny** dwujęzyczny angielski
- ★ **Matematyczno - informatyczny**

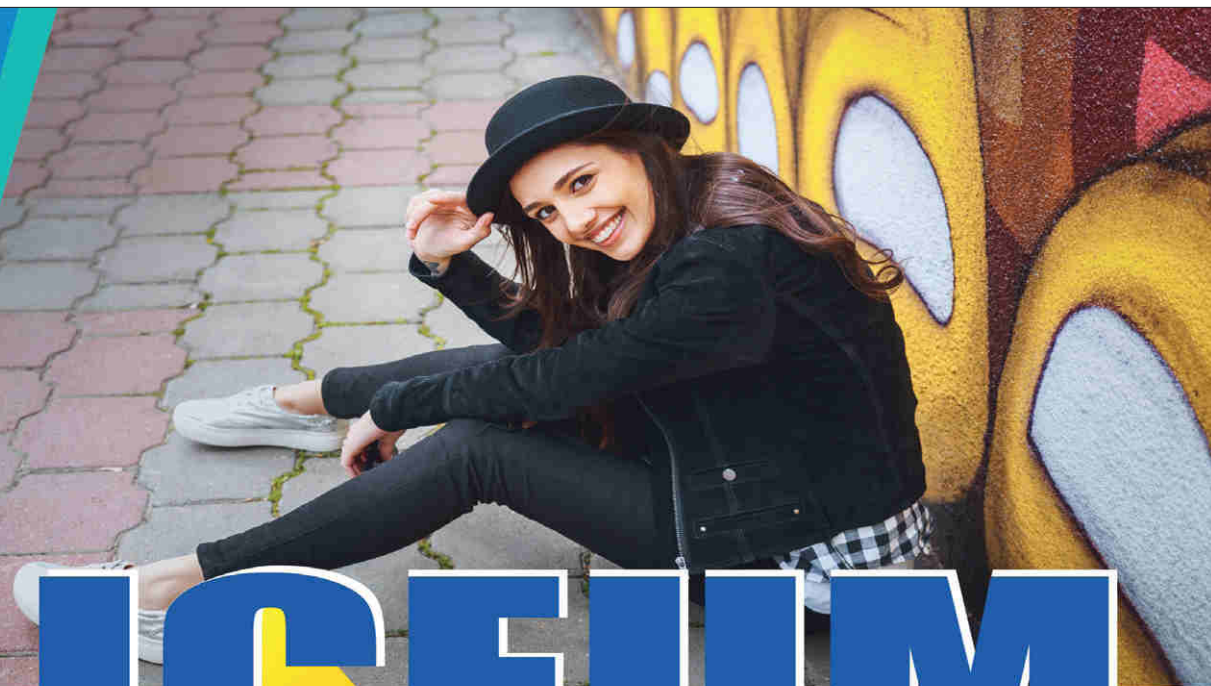
Kandydatów do oddziałów dwujęzycznych zapraszamy na sprawdzian kompetencji językowych.

więcej informacji na www.13liceum.eu

*Szkoła
z pasją!*

**Tutor
dla każdego
ucznia!**

LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
dla młodzieży



NAJLEPSZA oferta EDUKACYJNA



TWP



TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ

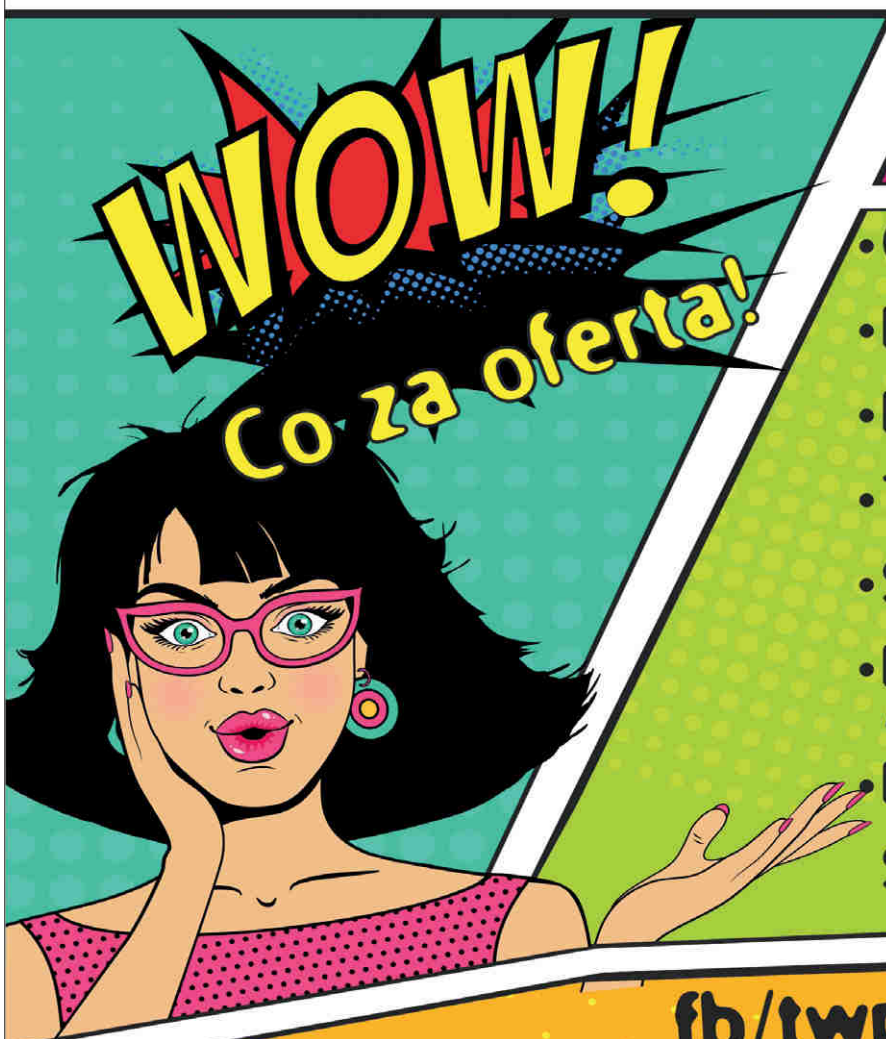
www.twp.radom.pl

tel. 48/362-26-28

STUDIA PODYPLOMOWE

- OLIGOFRENOPEDAGOGIKA (2 semestry)
- EDUKACJA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA
- LOGOPEDIA SZKOLNA
- TYFLOPEDAGOGIKA
- SURDOPEDAGOGIKA
- RESOCJALIZACJA Z SOCJOTERAPIĄ
Absolwent otrzymuje Dyplom Wyższej Szkoły Humanistycznej TWP w Szczecinie
- EDUKACJA I TERAPIA OSÓB Z AUTYSTYCZNEGO
SPEKTRUM ZABURZEŃ

...i wiele innych



Co za oferta!

fb/twpradom, www.twp.radom.pl
tel. 48/362-26-28, ul. Partyzantów 5/7, Radom